

1160
ZUZANNA DYKTOROWA.

Jakie bawiny



wydawnictwo
Ponur Szkoła - Kauw
Warszawa 1933

ZUZANNA DYKTOROWIA

Jak się bawimy?

Gry i zabawy sportowe



Wydawnictwo „POMOC SZKOLNA” MAWU
Warszawa, Bielanów 3.

1 9 3 3

5-

4760
KURATORIUM
Dyrektora Szkoły Podstawowej i Miejskiej
Gminy Lubiatowa
— II 4760

Pedagogika edukacyjna zwraca pełną uwagę na wychowawcze aspekty zabawy, to jest pojęcie w zakresie z wprowadzeniem systemu, przy którym dziecko nie spotyka się z zabawą, przygotowując do niej, co było dla niej trudnej dolegliwości wykonywane i mazanej sami domowymi. Specjalne u zainteresowanie wychowania przedszkolnego. Wprowadzono wiele nowej.

Kiedy z wychowawczo, a dla nich w pierwszym razie powołanego jest ta klasa, orientuje się w zakresie gier spiskowych przy czym opiera się o umysłowość, jak również światu polskich gry, czy piasek, które może być źródłem lub inspiracją pogadanek.

Niestety dalszy biegem odpowiedzialnego dyplomata I podstawnika przewidzieć gry i zabawę nie. Wprowadzony został był korytarz z różnych gier, często o nieodpowiednim znaczeniu myślowym, do których treningi były prowadzone zarówno technicznego, dodatkowo w zakresie pedagogicznym i niespotykanej z innymi danej lekcji.

Mniej więcej złożona wypisana to skrócenia bieg w bibliografii wychowania przedszkolnego biega jednoznacznie. Któż dla przedsiębiorca przewidział gry i zabawy jedynie myślowe i pionowe. Ma datę wiele, jako powody dla wychowawczych przedsięwzięć skierują się następujące względy:

a) Ubiad piasek nigdy nie jest tradycją mazanej wypawy działać wpływu na postępy umysłowości i wyrobiniania przeciwnego systemu. Przede wszystkim, zasługując z matematycznych na kwestie do opowiadania dla dzieci.

Zasugerowane imażenie z najbliższego okresu działań jak np. „Z przedsiębiorstwa do szkoły”, „Dzieciom szkoły”, „Mazane integracyjne” itp.

b) Stary czynny udział, przy jednoznacznie podzielonej na roli, co wyklucza studentów i wynosi uwagę.

4) Wprowadzenie spławnego literackiego, które skojarzając dawne pozytywne sobie nazwy pojęć liter., poznane „literaturologii”, „liryk” i „ekso”.

Wiele pisarzy nadaje się, jako materiał do przedstawień w przedmowie, kolejnych dat m.in. literackich i historycznych pojęciu pisma.

Czytaj, stereotypowany wągłyman rymu czy rytmu, który i wycofały się z pojęcia literackiego wszelkich przejęć, nadają pisarzom wysoki poziom estetyczny.

Nydiaż ten, ze wewnętrzna pojęciem zbiorki, jako jedno z wydawnictw serii powieści i podreczników o zakresie wychowania przedszkolnego, dajemy np. wykładowcyniom przedszkoli i innych oddziałów szkół powieściowej czasu, zaman w ich pracy pedagogicznej.

WYDAWNICTWO
„Pomoc Szkolna” PAWFUŁ.

Wstęp.

Przed za lata wprowadzanie w Police ramki rytmiki. Początki zakończyły specjalnie, przedmiotem prawa specjalistów, muzyców Dukorsa, i mimo to zyskała znaczenie małe muzyczne. Stopniowe narastało wprowadzanie lekcji rytmiki w szkołach średnich technicznych, a o czasie nasze w przedszkolach i klasach plebiskitowych.

Lekcje te, naogół b. poświęcone i celowane dla osób dorosłych i skierowane w znaku zakłóceń, nie bardzo zmieniły przedsięwzięcie sie, o ile sole o daleci w znaku przedsięwzięcia.

Nieraz zdarzało mi się widzieć datę zamieszkać i zamieszkać. Nie było to z naszej pełni niespotykane. Cok by zaprojektował pieśniarz, metoda w zaspakianiu odczuwalista odzyskał, jedynie brak było lektorem powie-ge elokwencja.

Nie jesteśmy nanciągalnymi rytmiki, lekcyj, tego rodzaju nie przewidzie, powróciłam sobie jedynie na wprowadzanie w przedszkolach godzin muzyczko-wania i lekcje te nasze lekcyj gier i zabaw.

Lekcje na tych lekcjach wprowadzanie rytmu w piastunkach i zabawach i to w sposób najłatwiejszy, tak aby dziewczęta nie czuły i nie zrozumiały, że się czują się ucięte.

Lekcja moja nanciągalna podzielona jest na trzy części. Pierwszą stanowi „lekcjarka” muzyczna, do której mówiąc po prostu rabi do tematu certainej pogadanki czy rozmowy, jest więc opowiadanie

o nim, Antego, Elegance i t. d. *Tune na temat prac fajenowych lub malarznych w polu lub w ogrodzie, fajence tune o chłopcu, błęku i starusku w lesie wyrosta, i je wręcza do miasta przypiechła.*

Początek opowiadania przeznaczone jest częścią historyczną, dającą chodę przy akompaniamencie fortepianu. Z chodą gody przejętego opowiadają — dającą ruchy ręczy, ilustrujące treść tej części opowiadania. Ostatni ruchy to zaś muzyczne rytmizacje i nadgryzienia. Druga część fabuły to ten zagadka muzyczna. Daje chodę, stochając amatorskie uninki i nadgryzienia fabuły amatorskiej. Do zagadek należą: wojsko, błęki malarzów fabuły, lub trójkę, albo jedno na dworach, biegający wilkiem, porusz, smoczek, auto podskakujące na domkach, ptaszki zwierząt i rzepiące się gąsienicą lub dzieci, wracające do bram przed dzwonem. Trzecią częścią fabuły są muzyczne przeznakty gry i zabawy, zakończone w niewidzialnym zakończeniu.

Ustalone są gry w puzynę portugalską, mającą na celu uwagielenie wieku dzieci, oraz fabuły świąteczne amatorów i opatrzoną dla tego wieku odpowiednią. Do nich należą: Przezucie Maryjka, Gęsybok, Komuništka, Dzieci zgadają, Jarząbka.

Jane piosenki mają charakter uzupełniający rozmowy i pogadanki, jeszcze tune — to śpiewane inscenizacje.

Muzyka niektórych piosenek są wejść wiele, tune są zaczepiane o tematykę ludowych, lub też o nowych frędzel.

Piosenki te ultiadują o myślach o tem, aby fabuły były nie tylko postrzecie dla dzieci, ale i dorosłych, co ułatwia pracę pani dyrektorowej.

ZUSZANIA DYTAKTOROWA

Nr. I. BUDUJEMY PRZEDSZKOLE.

Pred rozpoczęciem zabawy dziecięcej dzieci na „ogielik” i „mazury”. Ci ostatni wchodzi, spawany pierwszą zwrotką piosenki. Za nim wbiegają ogieliki i ustawiają się koloną niewidzianym. Murarze biorą ręce ogielików, zlepiają ręce wapnem, wktóre wciążają ręce ogielików wysoko jak drzwi, kładąc na nim dary wieśniaka z bibelotówka kieliszki, które jest ozdobiony długimi bibelotowymi wstążkami, których kątce ujmują murarze, spierając zakotwiczenie.

EWALIA. „Dzieci” a ręce małe będą niewidzialne, dajcie pod hejtu piosenki, aby nie przesądzić „ogielików”.

ROZWIJAJE PRZEDSZKOLE.

EDITION PUBLISHER

A musical score for "The Star-Spangled Banner" on three staves. The top staff uses soprano C-clef, the middle staff alto F-clef, and the bottom staff bass G-clef. The lyrics are: "Star-spangled banner, oh - say does it still fly? On - to the left of the star - spangled banner, we'll see". The music consists of eighth and sixteenth note patterns.

Spójrzcie wraz,
spójrzcie wraz,
Wy duzi, i wy małe,
wy duzi, i wy małe
jak budyńczyk wianko
przez okno stawiali.

Biegna biegą żegielci,
biegąc w długim rządzie,
ustawiając się równo,
i przede wszystkim biegli.

Spójrzcie wreszcie
wyduzi i wy malej,
jak będącymi własne
przedstokiem stawiamy.

Chociaz jestem nieduży,
także murarz ze mnie,
za mame własne przedsięwzięcie
bardzo mi przyjemne,

No. 2. DNI TYGODNIA.

Dzieci wybiegają z pośród siebie siedmiorga, jako dał tygodnia. Dzieci wybiegają kolejno do środka koła. Należy zwrócić uwagę, aby dzieci nie rabły tego mechanizmu, lecz go urozumieć. Włącza np. grotka idzie powoli obracając. Piątek kroczy i placze. Sobota, baranek, abywają. Kandy dźwiga spowod wzbudzenie siedemnastka. Pierwsza-kolejna kolo

www.tra.com

A musical score for 'Purcell's Dido Lied' featuring five staves of music. The first staff uses a soprano C-clef, the second staff an alto F-clef, and the third staff a bass G-clef. The fourth and fifth staves are tenor C-clefs. The music consists of eighth-note patterns and rests, with lyrics written below each staff.

Keto Poniedziałek maty
tydzieli ręspoczyń.
A ze nim wybiera
wszczętna drużyna.

Poniedziałek

Wiosna

Biegny, biegły przedko,
jut przy tobie stoję! | bis

Środa

A ja was doガoścę,
bo ja jestem środa,
Za mną biegnie czwartać,
ot mi rękaę poda | bis

Czwartek (wchodzi obok środy).

Piątek

Maly pięćek piątek,
mam już dość biegania,
A sobótka—bulka,
słagle go pogasia | bis

Sobota (wchodzi za piątkiem).

Niedziela

A niedziela prosi:
Bawny się wesoło,
Waszytki dni tygodnia,
niesięż twarzą kokoł | bis

No. 3. GRZYBEK.
Zaklina polędziona z dwiema ramionami.

Przed rozpoczęciem zabawy polecić dzieciom usiąść kołem i zacząć objąć wzajemnie wyciągnięte nadki. Potem jedno z dzieci wychodzi z pokoju. Z pozostałych — jedno przejdzie w kole, odwróci je otwarty paramiastem i polecić mu wykonać naprzód jedną rózgę. Dziecko, które sporaśnie wykonało, musi powrócić odgadując imię ukrytego grzybka, kierując się wyglądem pantofelka lub kolorem piaskowatki.

CHÓPERKI.



Kole.

Co to jest na chłopercyli tam,
co wśród lasu stoi sam,
Na jednej tylko nóżce wsparty | bis
stoi sam.

Te jest grzybek, grzybek nisa,
pod kapelusz schował twarz,
Kapelusza taki wielki ma, | bis
że schował twarz.

No. 4. JASKÓLECKA.

Zaklina polędziona z wprawdzeniem piątek
jedna, dwoje, trzy, czteru z ramionami z edycją piasków.

Troje wybranych dzieci wchodzą kolejno do kole. Tańczą lub biegają po środku. Pozostałe śpiewają całą pieśnią, ilustrując ją ruchami, nad podcza-

przyśpiewu powtarza rytmicznie ręczkami, natłukując
ruch skrzydeł. Przy ostatnim tonie wszystkie nogi
klikają.

JASKÓTECKA.

The musical score consists of eight staves of music in common time, treble clef, and A major. The lyrics are written below each staff:

- Jan - ia - - Jan - ia - - - - - -
- wia - ja - - - - - - - - - - - -
- ja - - - - - - - - - - - - - - - -
- ja - - - - - - - - - - - - - - - -
- ja - - - - - - - - - - - - - - - -
- ja - - - - - - - - - - - - - - - -
- ja - - - - - - - - - - - - - - - -
- ja - - - - - - - - - - - - - - - -

Jaskótecka nika, kiedan,
w ten jesienią czas;
Wybrała się sama jedna,
I ja klikam raz!

La la la la

la la la la — — — — — —

A w galicycką jaskótecką
stara matka ma...
Więc potruną teraz obie;
Klikaszny raz, dwa!
La la la la la
Ja ja ja ja — — — — — —

Mali synek jaskótecki
także z nimna drły.
Więc potruną teraz w trójki;
Klikaszny raz, dwa, trzy!
La la la la la
Ja ja ja ja — — — —

Nr. 5. PRACOWITA MARYSIA.
Cieciecie skuba.

Po średku kola stoi „Marysia”. Trzeba jej przygotować przedmioty należące do gospodarstwa domowego, ale tylko takie, których użycie wywarza poczucie hałas. Więc szuarka do morowania, uszynia wydające dźwięk przy unierzmaniu, nóż brzęczący przy czyszczeniu, woda w balii, pleszarka podczas prania, trąpczka.

Przy słowach: „odgadnijcie moje dzieci...” każde dziecko z kola obraca się na miejscu plecami do środka kola i odgaduje, według dźwięku, co robi Marysia.

PRACOWITA MARYSIA.



Nr. 6. JARZYNEK.
Czterostroficzny.

Rozłożony na stole pełny ilość jarzyn i warzyw.
Za stołem stoi babcia sprzedająca jarzyny. Dzieci
kolejno podchodzą, kupują. Ostatnie dziecko ma
ocząk zawiązane, i musi odgadnąć, jaką jarzynę lub
warzywo ma w tyle.

JARZYNEK.



Stara babka zawsze stała
i jarzynki sprzedawała,
Burak, marchew, kukułeczek
i kartofl pełen wózka.

Niedaleko od piestruski
lada sliwki jabłka, gruszki,
Aż się dniają na straganie
które podejdzie — ten dostanie,

A kto teraz powie ladaże
co ma w tyle — kto odgadnie,
Tego każdy z nas pochwali:
no, odgadni, dzisiaj, dzisiaj!

Nr. 7. BAL U JARZYNEK.
Zakonczenie.

Pred rozpoczęciem zabawy wybierany mar-
chewka, piestruski, kukułeczek, burak, rzepka, kartofel-
ek i kukułeczek. Ta jest każda z dziećmi musi wykonać
swiątą „rolę” według słów piosenki, z zupełnym uzu-
pełnieniem. Tak więc marchewka stoi pośrodku, przy-
mając gołe, który ją wita/ja wesoło. Potem burak

tańcy z ręczką, kartofel podskakuje na miszce, a ka-
lejda gosi pietruszkę. Trwa to do chwili gdy ta ja-
drzy spowiadając siedzącą siedzącą czarownicę ko-
łaczkę i pokazuje ją sobie z wyrazem współczucia.

(BAL UJARZNEK)

The musical score consists of five staves of music in common time. The lyrics are written below each staff:

- Na - mar - chów - ki, a - re - daj - ki,
- mar - chów - ki, mar - chów - ki, a - mar - chów - ki,
- mar - chów - ki, mar - chów - ki, a - mar - chów - ki,
- a - mar - chów - ki, mar - chów - ki, mar - chów - ki,
- mar - chów - ki, mar - chów - ki, mar - chów - ki,

Na marchewki urodziny
rosły wszyscy się jarzący,
A marchewka wszystkich wita,
i o zdrowie grzesznie pyta. } bir
Kartofelak podskakuje,
barszcz z ręczką jest indycja,
Pan kalejda z krótką nośką
biegnie prędko za pietruszką. } bir
Kolacze w kącik siedzą,
że smarciwienia się pochodzą.
Tak się marwi, pieczę czekają: } bir
nikt do tutej jej nie bierze.

Nr. 8. GŁODNE PTASZKI

Pred rozpoczęciem zabawy dziecięcej dzieci na dwie równie grupy: dzieci i ptaszki. Dzieci siedzą przy stołku, a ptaszki skulone, zmierzwiają spowiadają i mogą przypiąć — podskakując na głosowych nośkach. Trwają zatrzymany spowiadają dzieci, kryjące ptasiek bałkę. Na zakończenie każdej dziecko bierze z jednym ptaszkiem.

GŁODNE PTASZKI

The musical score consists of four staves of music in common time. The lyrics are written below each staff:

- ach - biedna my ptaszka,
nikt o nas nie pamięta,
- ach, zimni, smog zimni,
dla ptaszków złotek złotka,
- ach, biedna my ptaszka,
pomarały nam očka,
- szukamy bez wytatowania,

(przygrywki muzyczne)

Ach biedna my ptaszka,
pomarały nam očka,
szukamy polwienią,

szukamy bez wytatowania,
(przygrywki muzyczne)

Chodźcie tu ptaszki do mnie,
bo żal mi was ogromny,
Siedzimko ze mną siedzim,
I głaśnie nie będziesz!

Nr. 9. PALMY W PIECU

Wszystkie dzieci jednocześnie wykonują ruchy, właściwe dla tekstu piosenki.

Mosią węgiel, rąba drzewo, rozpalaj ogień, kotaż kawałki węgla, wrzeszczę grają się przy piecu. Na początku piosenki chodzą wszyscy pokoj, później siedzą lub klekają kołem.

PALMY W PIECU

Chod - na - dworze - zwierucha,
chodził zimny wiecher dmucha,
U nas zara - ciepło będzie:
napaliny w piecach wanidzia.

Rąbmy, rąbmy drzewo sami,
i codzienią z paluszkań!
Kiedy drzewem rozpaliśmy,
dużo węgla nakołymy.

w piecach wanidzia.

Chod na dworze zwierucha,
chodził zimny wiecher dmucha,
U nas zara - ciepło będzie:
napaliny w piecach wanidzia. | b1r

Rąbmy, rąbmy drzewo sami,
i codzienią z paluszkań!
Kiedy drzewem rozpaliśmy,
dużo węgla nakołymy. | b1r

Jed nam w piecach ogień buzy,
a pod piecem kotek śniadzy:
Mr-nar-nar, jak to mila,
że się w piecach napalila. | b1r

Nr. 10. JAK SIE BAWIMY

Wszystkie dzieci jednocześnie wykonują wszystkie ruchy. Stoją roglem, jedno za drugiem, ręce wyciągnięte wprawdzie, trzymają karka. Przy słowach „Szczęśliwy narodzi się...” biegą całelem, nogi nogi front. Stoją twarzą do środka koła. Falej obo dlan spleśnieją, ręce wzniesione. Rytmiczne oderwanie włosów. Bieg z przeszywaniem. Ruchy ruk pokójniej. Łekkie zgięcie. Tempo przyspieszone. Wrzeszczę ruch rozbudzonych ramion + skrzydeł. Tempo coraz wolniejsze. Odpoczynek w goleniach.

JAK SIE BAWIMY?

Chod - na - dworze - zwierucha,
chodził zimny wiecher dmucha,
U nas zara - ciepło będzie:
napaliny w piecach wanidzia.

Rąbmy, rąbmy drzewo sami,
i codzienią z paluszkań!
Kiedy drzewem rozpaliśmy,
dużo węgla nakołymy.

Chod - na - dworze - zwierucha,
chodził zimny wiecher dmucha,
U nas zara - ciepło będzie:
napaliny w piecach wanidzia.

Rąbmy, rąbmy drzewo sami,
i codzienią z paluszkań!
Kiedy drzewem rozpaliśmy,
dużo węgla nakołymy.

JAK BĘDŹ MŁODYM?



Hop, hop, hop!
hop, hop, hop!
Jedą żółnierzycyki,

Hop, hop, hop!
hop, hop, hop!
Tak skoczą koniki.

Skoczyły razem z nimi,
wysoko od ziemi,
Skoczyły razem z nimi,
hop, hop, hop, hop, hop!

Buch, buch, buch!
buch, buch, buch!
Kto tak mocno kuje?

Buch, buch, buch!
buch, buch, buch!
Kowal tak prasuje

I my bijemy młotem,
laser iksry złota,
I my bijemy młotem,
buch, buch, buch, buch, buch!

Pah-pah-pah!
pah-pah-pah!
Uciekajcie, dzieci.

Pah-pah-pah!

pah-pah-pah!

Bo tu paciąg leci.

Ogromna miszyna,
jeli dyn z kominkiem,
Ogromna miszyna
pah-pah-pah-pah-pah!

La-la-la,
la-la-la,
Słodka piaseczek siedzi,
La-la-la,
la-la-la,
Ja tak samo zrobię.

Bliżej już wieczora,
na speczynkę piora.
Bliżej już wieczora,
lu-li, lu-li-lu.

Nr. II. KARTOFELKI

One babcia.

Przed rozpoczęciem zabawy należy wybrać babcię i parę kartofelków. Pozostałe dzieci tworzą koła, wiązane, w jednym miejscu otwarte. To worki, kartofelki śledzą skokami w kierunku pokoju. Babaś motywiczka je wyciąga i pościga do worka, poczeka worki uwolnią ją, biegną koło. Babaś biegając, ciągnąc koło za sobą — kartofle wreszcie ulegają kołu. W pewnej chwili babaś się potyka, worki pękną, a kartofle wybiegają z koła. Babaś je goni.

四

A musical score for 'Kum-kum-dah' featuring four staves of music. The first staff uses a soprano C-clef, the second staff uses a alto F-clef, the third staff uses a bass G-clef, and the fourth staff uses a tenor C-clef. The music consists of eighth-note patterns. The lyrics are: Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah; Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah; Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah; Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah, Kum-kum-dah.

Kartofelki w zi eni spin,
spin, spin, spin.
I tak lata wszystkie jak
etec, etec, etec.
Idzie babci skrob, skrob, skrob,
kartofelki kop, kop, kop
Kartofelki lata tak jak eten!

Kartofelków pełen wår,
wår, vår,
Zwijał, babka, mocno, zmar
zmar, zmar,
Biegła babka, spieszły się,
bo przed nimi, ciągnęły chwa,
Kartofelków pełen wår, wår, wår

**Centralna
Biblioteka Pedagogiczna
w Warszawie**

O kramach alig babcia potyka.
Kartoflelek z worka unyska!
I inne za nim tez;
goch nas, babciu, jadli chcesz.
Kartoflelek z worka unyska.

版權所有：明報

REFERENCES

Zosia siedziała na kanapie, trzymając na kolanaach miseczkę. Podczas tego, gdy akurat śpiewała poczujesz piosenki, piasek Bryk na czerwach ląpkach zbliżył się do Zosi i niosąc przed siebie piaski uciekł. Słysząc odgłosy odwróciła Zosia, zauwadzony Bryk opuszcza głowę, piasek odeszedział. Kotek Miu na zaproszenie Zosi zebrała obok siej na kanapie i ujmując lykę w prawej ręce,

Kostiumy dla kota i psa, te czarne lub białe trykotki, kapurki z bawełny z uszami, kolorowe wstążki na szyjach, oraz ogony z mocnego drutu, okrągłe bryły.

SWALLO. Sibawa is mostly upland land, but there
are only one high, rocky limestone ridge, 1, 200m high,
which rises about 200m.

www.well.com

The musical score consists of three staves of music. The top staff uses a soprano C-clef, the middle staff an alto F-clef, and the bottom staff a bass G-clef. The key signature is A major (no sharps or flats). The time signature is common time (indicated by 'C'). The lyrics are written below the notes in a cursive script. The first two staves begin with 'Die Zigeuner von Wien' and end with 'sind es'. The third staff begins with 'Komm'nen auf die große Straße' and ends with 'die Zigeuner'. The vocal parts are supported by piano accompaniment, indicated by a piano icon at the beginning of each staff.

Volume 20 Number 11

A musical score for "The Star-Spangled Banner" on two staves. The top staff consists of six measures of music, each ending with a fermata. The lyrics "O say can you see" are written below the first measure. The bottom staff continues the music, with lyrics "by the dawn's early light" and "our flag was still" appearing below the second and third measures respectively.

10

Została na koniec siedzia,
Smieszna z upływu wiele jadła.
Przygrodził do niej piesek Bryg.,
I poprosił grzecanie Zochę.

10

Maja Zosia, daj mi trochę, he nle juttom [szczecia dnia]) bis

200

Ale zaborz, Brysil milly,
Iepki ci sie zahodzilizy,
Wsydzis sie teraz, pleskis, wstydzis
dam ci zapkisi, dam ci chleba,
Ale przed Polakami brzozka
zawiesz dolnego lancu miedzi.

96

Zosia na konopce siedzia,
i kłusocząki z niekiem jadą,
Przyjeżdżają do niej kotek Mia,
i poprosią przeszczać Zosie.

三

Moja Zastava, da mi trachte,
Da mi zavale jastene daje.

10

Dobranie, kielis, mase tu mleczko,
ale bruska jadł lybekoska.
Popatrz jak to robię ja.
Usiądzi greczanki na knapce,
Trzymaj lybki w prawej lapce,
To ci Zosia mleczko dał. (bar)

No. 13. TANIEC ŚWIEZEG.

Podzielić dzieci na małe kółka po 4-5. Każde kółko tańczy oddzielnie, ale ruchy wykonywane przez dzieci są identyczne.

Liczby podane przy tekście, odpowiadają liczbom odczytu.

Table 2

My ju - sti - ty de - clara - tion ple - a - ble
 My ju - sti - ty de - clara - tion ple - a - ble
 Glori - fy inde - pend - ence
 Inde - pend - ence be - lie - ful in my com - mu - ni - ty
 The star - spangled ban - ner of red & white & blue

¹ My jasne śnieżne płatki,
 ² my jasne białe działy;
³ Ciechutko babczy wrzą,
 to jed zimy nadieżdy czas;
⁴ I stajemy wszyscy w puszczy! ⁵ (190)

* Zasypujemy ziemię olsz;
jeżecze mało/może, mała?
+ Samoczątki wszyscy wnet
pojeżdżamy hel, hel, hel!
A zbielona w śnieżek buch!

Obituary

1. Działając na podstawie informacji o tym, co jest i co nie jest, zidentyfikuj, jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania.
 2. Rzuciąc głos na pytanie, Stasi, oznacz, jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania.
 3. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?
 4. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?
 5. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?
 6. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?
 7. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?
 8. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?
 9. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?
 10. Jakie zasady etyczne dotyczą tego konkretnego postępowania?

Mr. 14. „ZABERZ“ MÖL LISTER

Jedno z dzieci jest listonoszem, który jedzie na motocyklu i ze skrypty wyjmuje worki z listami. Reszta dzieci przebiega przed jednymi, stając, a jedna z nich staje obok listonosza listach.

On ná chce cestač, spíšená zákečněšení písnički, poslech utíká, a chléčku gond ga.

Документ №01

Uciekajcie z drogi, dzieci,
bo motocykl prędko leci.
Trach-trach, trach-trach!
Prędko tak, że nikt straci!
Trach-trach, trach-trach-trach!
Prędko tak, że nikt straci!

Przed skrytką się zatrzymuję,
wokół listów z niej wyjmuję:
Glossy - glosy - glosy - glosy!

Pada akhirnya, ia pun berjalan.

Niech pan chwilki zbić na czekanę,
proszę jeszcze rów uciśknąć.
Stój tu stój, stój tu stój!
Zabiera także biegić mój,
Stój tu stój, stój tu stój.
Zabiera także biegić mój.

Mówim czy mnie kto dągnie,
pedza, aliby we sto-kon.
Lęg tu, lęg tam,
straszne dźwięki pracy tam,
Lęg tu, lęg tam,
straszne dźwięki pracy tam.

Nr. 15. DESZCZYK MARCOWY.
Zabawa pełzająca z dźwiękiem pędzla gąsieniczką.

Dzieci stoją kołem niewiązanym. Z pośrodku sich jedno bęble marcem, — drapie — kwiaciem. Maćce przez cały czas ma nóżkę sztuczną, smoczą, a Kwietniak jest wesoły i szpaczony. Według tego dziecko-deszczek rozpoznaje mariec i kwietniaka i tańczy z nimi wokoła.

Drapie spadaj zabawy: Marcowi i Kwietniakowi przypiąć małe małe szklemiaki: Marcowi mały parasolkę i biskietka lub sylwestrową dzwoneczek, Kwietniakowi — galaretkę zieloną. Kierując się wskazaniem odmienionych dzieci, deszczek zabiera je z koła i tańczy z nimi w środku.

UWAGA! Gdy kogoś zdradzi „klap — klap” i wykona to radośnie, tańczy jego żarcie.

DESZCZYK MARCOWY.

The musical score consists of three staves of music in common time. The first staff starts with a treble clef, the second with an alto clef, and the third with a bass clef. The lyrics are written below each staff:

Deszczek marcowy mar — mar — mar,
klap klap klap, mar klap mar mar — mar,
mar mar — mar, mar klap mar mar — mar,
mar mar — mar, mar klap mar mar — mar,

DESZCZYK MARCOWY

The musical score consists of three staves of music in common time. The first staff starts with a treble clef, the second with an alto clef, and the third with a bass clef. The lyrics are written below each staff:

Mar — mar mar mar mar mar mar mar mar
klap klap klap klap klap klap klap klap klap
klap klap klap klap klap klap klap klap klap
mar
mar mar mar mar mar mar mar mar mar mar
mar mar mar mar mar mar mar mar mar mar

Asatem deszczek marcowy,
klap-klap-klap,
klap-klap-klap,
Padam dzieciom na głowy,
klap-klap-klap,
klap-klap-klap.

Mokry bardzo piaseczek mara,
klap-klap-klap,
klap-klap-klap,
I na smutną nutkę gram,
klap-klap-klap,
klap-klap-klap.

Zmoczy, zmoczy wszystkich was,
klap-klap-klap,
klap-klap-klap,
W ten marcowy smutny czas,
klap-klap-klap,
klap-klap-klap,

Nikogo się nie boję,
klap-klap-klap,
klap-klap-klap,
Zmoczymy we trójce
klap-klap-klap,
klap-klap-klap,

Nr. 16. BABCIA I KRÓLIK.
Zabawa-instrumiencka.

Prawd zapomnianym zabawy wybieramy babecę i króliką. Pozostałe dźwięki, to grzadki kapusty, ustawione wędzidłami, jeden nad obok drugiego.

Babcia prowadzi króliczka, potem odwraca się na chwilę w drugą stronę, przekazując króliku chowaną się w kapuszu.

Pedzona, gdy królik spisza trochę narządu, babecia go spotyka i niesie pochlebia do siego, poczem wyciąga go za uszy.

Cała piosenka musi być śpiewana śpiewo, wszelki królik i babcia rzucają się i śpiewają z humorem.

BABCIA I KRÓLIK.

Lyrics (from top to bottom):

- Bab - ia - ia - ia - ia - ia - ia
- kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k
- kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k
- kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k
- kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k - kró - li - k

Ryska babuletku
rodzina wiejskiego,
Miała babuletku króliczka bisiego,
fik-mik-hyc-hyc,
tra la la la tra la la la
Króliczka bisiego.

Schował się w kapudziele,
tan króliczek biały,
Tylko mu te uszka do góry starczyły,
fik-mik-hyc-hyc
tra la la la tra la la la
Do góry starczyły.

Chodzą sobie palec,
chodzą sobie droźki.
Czyż króliczka mego nie widziała,
duszko?
fik-mik-hyc-hyc
tra la la la tra la la la
Nie widziała, duszko?

Mata babuletku przez pole,
przez miedzeg,
I nie widzi, że ja ta, w kapuścisz siedzeg,
fik-mik, hyc-hyc
tra la la la tra la la la
Ta w kapudziele siedzeg.

Chocie się królik schował, kapusty
nie ruszy,
Alem go dojrzała, bo mu starczy uszy!
Fik-mik, hyc-hyc,
tra la la la, tra-la-la-la
Bo mu starczy uszy.

Nie ucieknie królik jut od babilonów,
Pojedziemy razem do chatakuł
fik-fuk, hye-hye,
tra la la la, tra la la la
Razem do chatakuł

Nr. 17. MARSZ ZIMOWY.

Wszystkie dzieci siedzą kołem na ziemi. Bicie piernica. W pierwszej chwili trzymają się i ustawnią jedno za drugiem. Podczas drugiej serwotki biegają na spacer. Przy trzeciej idą powoli pod góru, unosząc wysoko kolanki. Za sobą niby skąpią szarotki. Śpiewając czwartą serwotkę robią przyniast, ręce rozłożone. Przy siedmiu „hej” podają na obie dłonie i kolana.

Marsz zimowy.

Ta - kie
Bie - gie
Chata - kuł
Przy - hej - hej - hej - hej - hej - hej - hej

Tak się zachmurzyło,
słonko się ukryła,
Peda, pada śnieg i śnieżek, } biały
dawno go nie było,

Chodźmy na sanocki
chłopcy i dziewczęci,
Pojedziemy wszyscy razem
z wysoką górczką,

Biegim, biegim, biagim,
razem z panem biagim,
Ustawmy się na tej górcze
równiutkim szeregiem,

Pędzimy, pędzimy,
bo się nie bolny,
Aż tu naraz: hej, na śnieżek
i wszyscy leżymy!

Nr. 18. MARSZ WIOSENNY.

Przed rozpoczęciem zabawy wybieramy wiosnę, która dopiero wieści weźmie, gdy kolo spiewa kolejno drugiej serwotki.

Rozsypuje ona kwiatki z kosyczka, a za nadejściem tańczy i kibicuje się dzieciom.

Kolo spiewa całą piaseczko, ilustrując ją odpowiednim ruchem: wiejskie pokazywanie ziemi, drzewa, zakładając ręce skrzydła ptasich, wskazując oddalone loki i pole. Na zakończenie tańcząokoło wiosny i składają jej oklasy.

MAUSE WICKEHNY

Cieszę się łuki, pels i gaje,
zbudzone złotem słoneczkiem —

W wiecu z ród,
 przyjecha juz;
Wiesna piękna i radosna
 przyjecha juz.

I my się cieszymy, iż teczny radośnie,
polon oddalmy krzywne-widnie.

W wieku z rod,
przyjecha juz,
Wiecna piękni i radosna
przyjecha juz.

Pl. 19. MARSZ SIECIOWÓW.

Dalej stają parami, dłoń na ramieniu, nie trzymając się za ręce. Patrząc sobie w oczy, mrużząc i śpiącą piękną. Przy słowach: „gdzie na ziemie” stają, wskazują biegi, i natłukując palce wskazujące. Potem dalej mrużzącą, aż do słów „ukrywamy się”. Wtedy przesuwają się pod łóżko. Jeżeli uszczęśliwi żabek w zimie, to na tam konieczny, jeśli też ma to miejsce w końcu marca, to dalej śpiącą jasoczą traczą zwrotnik.

Nie trzymają się już wszyscy za ramięta, lecz obie dłońce stukane trzymają pod brodą, a ręinki mają przestrzecione. Przy okazji: „skołoszy się...”, całowanie ręceki i stają smutne.

UWAGA! Mieszkańcy zasiedli obawy odeszły, i jedno-
wymiarowe życie nagle konczy się. „Jaki jest cel naszej misji”?

WHAT DO YOU WANT?

Gdy na swiecie niepogoda,
tup-tup-tup-tup, tup-tup-tup,
Gdy stroniemus plynne woda,
tup-tup-tup-tup, tup-tup-tup,
Gdy na skoczni wazidla bieta,
katty weziga nas z oczeta,
Tup-tup-tup, tup-tup-tup,
tup-tup-tup-tup, tup, tup, tup.

Gardilay kłótnią i swarani,
 tup-tup-tag-tup, tup-tup-tup,
Chodilay tyłko parani,
 tup-tug-tup-tup, tup, tup, tup.

Ale teraz zimy końcem,
ukrywamy się przed śniegiem.
Top-top-top, top-top-top,
top-top-top-top-top-top-top-top

Uciekajmy, uciekajmy!
 tup-tup-tup-tup, tup-tup-tup,
Przed słońcem skryj się chowajmy.
 tup-tup-tup-tup, tup-tup-tup,
Be już wszędzie śmiech rośnie,
 a słońce gryzie, gryzie.
Skoczył się nizy czar
 ale potrafią wieć jasny

斯拉夫语法

Dzieci, podzielone na grupy, siedzą na podłodze. Jeden tylko chodzi wokół i wiele je na głoski. Dzieci wataha i kolejno biega za nim. Każda grupa przygrywa się do biagnących, śpiewając: „I ja z wasi budi! Po przykuczeniu rytmu, dziecko illeguje się w rytmie walca, trzymając się za ręce jak waga. Na zakończenie rytm zatrzyma się na kroki zapadłe. Dzieci wracają się do głosków do domu.

七

卷之三

A musical score for "The Star-Spangled Banner" on three staves. The top staff is for the soprano voice, the middle staff for the alto voice, and the bottom staff for the bassoon. The lyrics are written below each staff. The music consists of measures with quarter and eighth notes, primarily in common time.

I. Introduction

Dalej, dalej,
 będziecie się głaszczeć,
Dalej, dalej,
 na głosówkę spieszęć
Dalej, dalej,
 będziecie się głaszczeć,
Dalej, dalej,
 i ja z waszą tajem.

A. J. H. DODD AND R. J. BROWN

Patrz, jak w słońcu lód się skry,
przykrypty bitywy: raz-dwa-trzy
Dalej, dalej,
bedziem się dlingali,
Dalej, dalej,
ja z waszą test.

Stawiamy nóżki tak i tak,
czworone buzia, noś—jak rak,
Dalej, dalej,
bedziem się ślimakai,
Dalej, dalej,
I do domu spieszaj.

图 31 K039 号出土器物。

Sobre o professor e sua classe

Przed rozpoczęciem zabawy należy jedno z dzieci wyleżeć z połóża, a inne ukryć z dwunastkiem w ręce, w kąciku. Dziecko, które wyjdzie, musi po powrocie odnaleźć ukrytą konwalię, kierując się głosem dzwonka. Pozostałe dzieci śpiewają piękniejszą pieśnią i zbiierają kwiatki. Przy słowach „nad wodą...” — siedzą i śpiewają do końca, nity to zatrzymują się.

1000

A musical score for 'Jedem Kind ein Lied' featuring six staves of music for voice and piano. The vocal line is in soprano C-clef, and the piano accompaniment is in bass F-clef. The lyrics are written below the staves, corresponding to the musical phrases.

KORNWALLIKA.



Jak zapechaliście wiśnie,
jak wszyscy budzi się,
Kwiatki na fioce rosną,
wesoło po długim śniegu.

Flajolki, żółte kaczecie,
zbiernijmy wszyscy wrzą,
Spłoszajmy holcikły, wiśnie,
w ten słodzony wiśniowy czas.

Nad wodą się skryjały,
zdala od domów, w cieni,
Białykawka kornwallika,
i dzwonki dęć, dęć, dęć, dęć.

Brzukajmy kornwalli kiszej,
szukajmy wszyscy wrzą,
gǳie dzwoni dzwoneczek młyński,
w ten słodzony wiśniowy czas.

Nr. 22. Z PRZEDSZKOLKI — DO SZKOŁY.

Dzieci występują kolejno na środku korytarza, śpiewając po jednej zwrotce piosenki;
Catalina — śpiewają wszystkie dzieci.
Trudno przed zabawą przygotować teczkę, kieszonkę, bić i t. d.
Zabawa, odpowiednia na zakończenie roku szkolnego w przedszkolu, lub na rozpoczęcie roku w tym oddziale szkoły poważniejszej.

I PRZEDSZKOLKA — DO SZKOŁY.



Mam już siedem lat,
tęgi za małe chwastki
Pożegnam się z ochronką, } śś
szkoły wilkiem rad. } śś

I ja spieszę się,
przedeń dobrze wjeż, } śś
że ja też do szkoły spieszę, } śś
więcej male z sobą bierzę. } śś

A ja? Jezeczo ja...
któś mi ręczkę da? } śś
Mam już piękne dw. } śś
czy kto takie ma? } śś

Witaj szkoła naszą!
Stoją u twych bram,
Serduszko z radości bijo,
Nasza szkoła niesie nam żyje,
Niesie żyje nam!

Nr. 22. JUŻ SIE SKOŃCZYŁO LATO.

Wszystkie dzieci śpiewają pieśnią, wykonywając jednocześnie ruchy, odpowiadające temu. Przy słowach „A teraz wszyscy przypatrz się...” jedno z dzieci wechodzi do koła i wykonuje ruch, następujący jedno z zajęć szkolnych, więc rysuje krzyż, gimnastykuje się, inne odgadują nazwę lekcji, i podobnie itd.

JUŻ SIE SKOŃCZYŁO LATO.



JUŻ SIE SKOŃCZYŁO LATO.



Już się skończyło lato wieśku,
ej dana dana, ej dana da,
Już każde dziecko wita swą szkołę,
ej dana dana dana.

Gdy na zegarze dama wybija, (lub
siedzim)
oj dana dana, ej dana da.
Każdy się zrywa, przedko się myja,
oj dana dana dana.

Kiedy zjedzone śniadanko już
przedko kolaczków do breski wbić,
Do swojej szkółki biegniż co tochu,
bo nam najweselej tu.

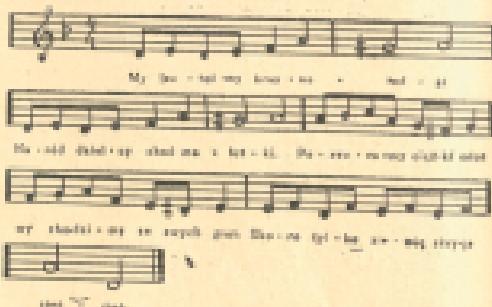
Bo nasza pani dobra, kochana,
ej dana dana, ej dana da,
Słoneczko się z nami bawi ej rana,
ej dana, dana, dana,

Clocki nam daje do ustawniania,
oj dana, dana, ej dana da,
Albo naszyty do rysowania,
oj dana, dana, dana.

A teraz na małe popatrz chciej,
dobrze się przygotuj robocie moje,
Co ja tu robię, pewno już wieśsz,
a więc pracuj ze mną też.

Nr. 24. KRASNOLUDKI.

Zabawa — taniec. Lekshy przy tekście odpowiadają liczbom objaśnienia.
Krasnoludki.



¹ My jesieńki krasnoludki,
naród dzików, chodź malutki,
Perzucamy okółki miot,
wychodząmy ze swych groj,
Skoro tyłki ziemie skryje ciech, i

A gdy znowu wstaje słońce, i
i przemieszcza się gęzec,
Powracamy do swych groj,
i blizgamy w ręce miot, i
Uderzamy: "dzeh-dzeh-dzeh-dzeh,"
dzeh-dzeh!

² Prasujemy w czole podcię,
zawsze pilnie przerobocie
A gdy ziemie skryje ciech,
pracowity skocząny dzien,
I zatańczmy aście wszystcy wrat =

Świecą nasze latarczki,¹
i czerwone lampiony rozświetlki.

Półki niskie biali świat,²
półki wysokie kudły kwiat,
Takimy, tańczmy, półki jeszcze czas —³
czas! ⁴

Objaśnienia.

1. Pe-wojciech, walcym krzykiem, krasnolodki raptownie skakują. Skierują do skoczka, zieloną.
2. Wzglad.
3. Wskazując prawą ręką skoczka.
4. Spłaszcza palce ręki skoczka, jak skrzat.
5. Podnoszą ręce. Kęska.
6. Uderzając pięściami, pręty malutkich kurczaków.
7. Skoczek. Uderzając prawą ręką skoczka.
8. Tworzą koła.
9. Blizgają się gęzeczą stroną.
10. Zmieniają raptownie.
11. Prawa ręka w latarkę w głowę.
12. Ramię z ramieniem, powoli zamknięte.
13. Skoczek kołem, tworzą raptownie swojej parę, gęzeczą do uroczystej Parady dnia święto.
14. Rytmicznie uderzając obiema, o obu ręce, o poszytkowane głowy, pręty kurczaków uderzają. Pręty malutkich kurczaków uderzając, wznosząc w ręce. Krasnolodki kibicują na leżącym kołach. Żywy obran.

Nr. 25. RZEMIEŚLNICY.

Rzemieślnicy śpiewają podłożem wewnątrz koła. Przymykając oczy, z rozłożonymi ręczkami, chodzą po koło i bawią się śpiewając.

Budzą się i zahercią się do robusty.
Kowal dźwigając młotem kuje, ślusarz trzyma drutową but na kopycie, stolarz kiebluje, krawcowi kroje maturę i szycie, murarze noszą wapno i cegły, kucharki przygotowują potrawy.

Promyk wraca się kolejno do wszelkich rozmówników, ani mu odpowiadają.

Dla urozmaicenia mojego dzieci poprośbiłem Kucharkę w fartuch i czapkę, stolarkę i szewca w fartuchy granatowy i zielony, Mistrzówca mojego dęć czapki, krawcowej długą suknię. Naledzy też przygotować niespełniań pracy.

ROZMOWNIKI.

The musical score consists of eight staves of music in common time, treble clef, with lyrics written below each staff. The lyrics are:

Janek - Janek
 Wszelkie moje - Wszelkie moje
 Wszelkie moje - Wszelkie moje
 Wszelkie moje - Wszelkie moje
 Wszelkie moje - Wszelkie moje
 Wszelkie moje - Wszelkie moje
 Wszelkie moje - Wszelkie moje
 Wszelkie moje - Wszelkie moje

Promyk: Jesteś promyk skubia złoty,
 wróćśnie się obudźłes;
 Będziesz resz jut zmyślnem,
 weźmiesz ludzi do robaty.
 Hej, wstawaćże, hej, wstawajcisi } his
 do pracy się zatrząsajcisi }

(do stolarki)

Có ta robisz moj chlebczyku?

Stolarka

Zwinodem siebie z laru drzewo,
 teraz pięknie gordenę pila;
 Szach-clach, wprawo, szach-clach wiwra,

A z gładzinieckiej tej deszczki } his
 będzie stołek dla lalekki.

Promyk. (do krawcowej)

A ty, moja panieneczko?

Krawcowa

Ja tu skylę suknię lali,
 man tigieki, szpulki niet,
 I notyckaki man zem zem.

Piętna będzie suknia nowa, } his
 aryczana ze mnie jest krawcowa!

Kowal

Spajerz! tylko, mój promyceka,
 jak ja tu żelazo kuję
 Błach, blich—młotem tego walej,
 bo już prawie rąk nie czuję.
 Lecz złote iżkoreczki, } his
 moenne będą podkieweczki!

Promyk

A ty, mój mój szewczyku,
 konie skyleś panobieki?

Szewczyk

To dla naszej nowej lali,
 bo z nią many kłopot wielki.

Osza po oszce chodziła, } his
 I strasznie się zaclębila.

Murarze

Spójrzyj, proszę, moj promyku,
jak my ciętka przenośmy,
I od rana do wieczora
domek z cegiel budujemy.
Bez murarzy, dobrze wiecie,
bylsby nam się na świecie. | bis

Kucharczka

Js dla wszystkich czamieśników
szmacany obiad ugiera,
skoszaj tylko, moj promyku,
palce lizaj, jak smakują.
Szasta-prasta, ronideleczki,
ebidziec ta, do kucharczki. | bis

No. 26. KOTKI i MYSZKI.

Ustawiamy stolik, zakryły długą serwetą. Pod stołkiem chowamy parę dziesięciu kucyków, za zakrystem zamkowadła. Kotek tych zamkowadła wygląda z pod serwety. Jeden z kotków widzi te zamkowadła i pokazuje je drugiemu kotkowi. Przez ten czas za stołkiem ukaszują się myszki, śpiące, zwierającej się jedna do drugiej, potem chowają się. Kotek śpiewa IV serotkę piasek, potem chowają się naprzód i chwytają wystające zamkowadła. Zamkowane, podnoszą bukiet do góry, tak myszki śpiąają i tańczą wesoło.

murarze: murarze.



kotek

Bracięska-Miraczu, śpiasz co tchni,
patrz, thuba myszki skoczą tu.
Miau-miau-
miau-miau-miau-miau.

II kotek

Ach, takbym je pochwycić chciał,
śniadanie pyszne będę miał!
Miau-miau-
miau, miau, miau.

Myszki

Słoszyczki drogie, kryjcie się,
za chwilę z nami będzie ziel.
Ach-ach, ach-ach,
ach-ach, ach-ach, ach-ach.

I kotek

Jut z glosu w brusaku coś mi gra.

Oba kotki

Chwytajmy te ogonki dwa
Oj[oj] Oj[oj]
Oj[oj] Oj[oj] Oj[oj]

10

Widzieć, gdyby był wasz brat,
 bo gubią głosy tylko — but
Trzka, ta ta,
 ta-ta, ta-ta, ta-ta

WYD. ZD. POLSKIE MNIE

Ustaszymy dalej parom, potem polecamy dzieciom puścić ręce i położyć je na ramionach poprzedzającego dziecka. W ten sposób tworzy się peruga, a właściwie dwa, idące obok siebie. Przy stoliku „do polskiego menu” ręka zwieszona, ręka na połyskaniu. Teraz pary podają sobie obie ręce. Tak sklepy posuwają się naprzód i kolejny. Potem dzieciasta dwierdżąc, rozbierając się w przeciwnym kierunku wraca i nadalidają przekląganie lin. Nagły zatrzymanie. Tworzą się dwa szeregi. Ręka robi „dzand” nad oczami, potem wskazuje pięść. Ręce wypiągają się wprzód. Skok wzdłuż. Ruchy pędziane.

四庫全書

A musical score for three voices. The top staff is soprano, middle staff alto, and bottom staff bass. The music consists of measures in common time, mostly quarter notes. The lyrics are in German, with some words underlined. The first line of lyrics is: "Die grüne Königin ist es, ja die grüne Königin ist es". The second line is: "Die grüne Königin ist es, ja die grüne Königin ist es". The third line is: "Die grüne Königin ist es, ja die grüne Königin ist es". The fourth line is: "Die grüne Königin ist es, ja die grüne Königin ist es".

Jadą dalej, jadą,
jadą het, kolejka.
Do polskiego morsa,
do polskiego morsa,
Oczyki im się śmieją.

Po tem poleklem morzu
wielki okreg płynia,
Ot tak się kołyza,
ot tak się kodyza,
Aż gęsiak, w dali ginię.

Elegia marynarzka
z jednej strony w droga,
Ciągła z całej silly,
długa z całej silly
Linię ciągną, długą,

Woda błyszczy w słońcu,
a piasek się biali.
Hę! do wody skoczymy!
hę! do wody skoczymy!
Jak miło w kapeluszu!!!

Fig. 28. JESUITA.

Dzielmy dzieci na dwie grupy: ptaszki i dzice, oraz wybieramy jedna, jako psemek. Dzieci pracują aby po ogrodzie, po dwoje lub troje, przygotować pieśnią piosenki. Przy słowach: „ptasi, uciek, jed, jasidka...” z drugiego pokoju wbiegają ptaszki, które chwilę trwają po pozycji, a potem, na znak dany przez beresia — stają nogiem, i wracają oddalenia.

do wbiega gromyki, staje z wydłużonymi i skosami i dąbrowa zakolmawia.

三

A musical score for 'The White Cliffs of Dover' featuring four staves of music and lyrics. The lyrics are as follows:

Bro - raph - y, do - min - a - ble - ly
I - phe - lia - ne, m - ay - stic - left - U - n - i - t - e - g - u - a - l - i - c - h - e -
- ne, gl - o - ry - a - ne - that - But - we - shan - be - left - you - will - be
I - sh - e - n - a - l - i - the - ho - ly - the - white - clif - s, the - white - clif - s

Parallel

Dziesiątki gada, wielej wiejo,
a z pięknymi co się dziaje?
Uciekają, edlatują
tam, gdzie słonek lśni.

Patrz, nietko jut' jaskółka,
i skowronek, i lewiatka...
Dowiadczam, dowiadczam
do wiosennych del!

Page 1

Treba lecieć w obie strony,
w kraju niewiary, oddalonej,
A pan Boże nie dąży do życzliwości
niech prowadzi nas.

Boden

Teraz baranek! Czas waszczęcie,
stolice piaski w róznym rzędzie.

100

Dowideszal Dowideszal bo lut os mis casei

Digitized

Odejeli by mili ptáci,
I ogyrdeček smutný takí;
Lidého z dravém opadají,
pravouk sladce pláčí;

Pre-emptive

Lecz się jeszcze do was dowieje,
 jeszcze grecja, jeszcze grecja,
Zanim znowu skończyła grecja
 ten głos już jest.

第二章 賽馬場的社會關係

Dlaści siedzą rządem lub po kolem na małych krzeselkach jak na konkach. Ruchy przy zahamowane skazane w objaśnieniu według liczb.

THE END

Jedzie pan komendant
na swym koniku,
Jedzie pan komendant
na swym koniku,
a na nim, à za nim
harcerzy bez luku,
Raz-dwa-trzy-cztery,
raz-dwa-trzy!

¹ Śpiewajmy, śpiewajmy,
niech piasekci dźwięczą,
Śpiewajmy, śpiewajmy,
niech piasekci dźwięczą,
¹ Nie splez się, koniku,
bo się nóżki zgęzały!
Raz-dwa-trzy
raz-dwa-trzy.

Widac jut Warszawę,
¹ niech koniki staną,
Widac jut Warszawę,
¹ niech koniki staną,
¹ Zaide i obejrzę,
¹ Warszawę kocham,
¹ Raz-dwa-trzy-cztery,
raz-dwa-trzy.
¹

¹ Tu jest ogród Saska,
¹ tu plac Piłsudskiego
Tu jest ogród Saska
tu plac Piłsudskiego
¹ A tam widać wieże
Zamku Królewskiego.
Raz-dwa-trzy-cztery,
raz-dwa-trzy!

¹ Widac most na Wiśle,
w abotym stobie blasku..
Widac most na Wiśle,
w abotym stobie blasku..
¹ Stiermai ty, Warszawa,
niby na obrzeżku!
Raz-dwa-trzy-cztery,
Raz-dwa-trzy!

¹ Ale czas jut wracaj,
konik nóżki grzechaj..
Ale czas jut wracaj,
konik nóżki grzechaj..
Wracam jut, koniku,
i biegnę do ciebie!¹¹
Raz-dwa-trzy-cztery,
raz-dwa-trzy!

Objaśnienia

1. Jada na koniku. Dlaczego na spisie literka.
2. Prasa ręka wyciąga.
3. Pochylając rufinę głowy w stronę przewo.
4. Hocje zgrzeć w dobrach, skąpiącą rynadowe mięso.
5. Staże się wykrochły w miejscu.
6. Skok z konia ulicą.
7. Masa wielka, od do swojej koni.
8. Staże ręczem. Rzadki skok zwęgi konia.
9. Prasa wrzucają.
10. Lewa ręka wraca.
11. Prasa obid kardas wyciąga.
12. Zeret wiele. Serce.
13. „Dostoi” z poważ. głosu nad nazwami.
14. Kowale robiące. Główce odmawiane, styl.
15. Masa, potem bieg do swoich miejsc.
16. Skok na konia. Jada.

Nr. 39 JANEK I ECHO.

Dzieci chodzą po lasach. Jeden w parze jest Janek, drugie — echem.

Janek spaceruje, szuka gryzyby — echo, przy każdej siedzi powtarzanej, pochyla się za stuletemi pery i skacze rycząc, nad jaskinią. Janek zagląda w trawę, pod drzewa, posłuchuje, echo ciągle śpiewa mu cicho do uszu, a gdy Janek śmia, echo staje się nim. Przy końcu piosenki, gdy Janek odgaduje, czym głos słyszał dotąd, echo zniknie się i odbiega od siego. Janek wraca do domu.

JANEK I ECHO.

W ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.
Ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.
Ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.
Ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.
Ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.
Ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.
Ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.
Ja - kin - kę, ja - kin - kę, ja - kin - kę.

W jesienny pogodny ranek,

na gryzyby szedł mały Janek.

Słonko do Janki się śmiało,

w lesie coś głosu wołało.

W jesienny pogodny ranek

na gryzyby szedł mały Janek.

Nasz Janki piosenkę śpiewa,

zagląda w trawę, pod drzewa,

uzakami strzyże dokona,

słucha, kto ciągle go woła,

Nasz Janki piosenkę śpiewa,

zagląda w trawę pod drzewa,

Wkrótce skoczył Janki nad strugą,

myślał i biedził się długą,

Wtem ruszył włosów swych strzechą,

,siem jedz! — zwolnił — to echo!.

W jesienny pogodny ranek,

na gryzybami powraca Janki!

Nr. 31. „CHODŹ ŹR WIOSENKO”.

Dzielimy dziedz na grupy. Najpiękniej będą drzewami, mniszkiem — to kwiatki, trawka i ptaszki. Te ostatnie siedzą skulone w kącikach, kwiatki zaś i trawka leżą na ziemi. Wiosna z delikatnym kwieciastym uśmiechem ukryta w kąciku. Na wczesne dnie, wiosna wechodzi tanecznym krokiem. Podnosi ręce, szuka na ziemi promienie słoneczne budzi trawkę i kwiaty. One podnoszą się, przykłekają i unoszą na wysokości głowy obie stalone dłonie. Drzewa, po dotknięciu wiosny, podnoszą ręce i poruszają liśćmi nieniemi. Potem wiosna sięga do uszu pierwioskowej ptaszki, co wywoła z gniazda, za nim inną. Kiedy zaś wiosna sprawdziła dessen, który krogi siły to wszystkie dziesiąt, ptaszki chowają się pod drzewami, a drzewa i kwiaty wraz z wiosną, chwilnie wyciągają ręce w stronę dziesiąt, i kolynią się rytmicznie.

Chórki na wiosennego:

Chórki na wiosennego:

Chodź Źr ty, wiosenko,
do nas, swoich dzieci,
niech już będzie ciepło,
niech słoneczko świeci!

Chodź do nas, chodź, wiosenka,
chodź, mila ty pastusko,
Chodź do nas, chodź wiosenka,
hej, hej, hej, hej!

Zdję - um na ziemię,
promieńce goryce,
Zbudzi zieloną trawkę,
i kwiatki pachnące.

Zbudzi kwiatki te pachnące
w ogrodzie i na ląco,
Zbudzi kwiatki te pachnące,
hej, hej, hej, hej!

Wios - wiosenka, drzewom
z liściastów korany,
I kai śpiewać ptaszkom,
na wesołe tony.

Kai śpiewać ptaszkom malym,
niech śleszy się kwiat only,
Kai śpiewać ptaszkom malym,
hej, hej, hej, hej!

Baw się z nami, wiosno,
kiedy o to proszę,
Sprowadź deszcz kwietniowy (majowy)
alech nam główki zrosią.

Sprowadź bąk deszcz kwietniowy (majowy)
alech zrosią nasze głowy.
Sprowadź len deszcz kwietniowy (majowy)
hej, hej, hej, hej!

Nr. 32. BABCIA I PACZEK.

Zakawa wspaniały starym i gospodarstwem
w przedświąteku.

Babcia wchodzi powoli, siedzi na malym stołku, stawia przed sobą wielki koc pełen paczeków i opada je od mchu. W chwilę potem whiczą dzieci, przeklęgają parę razy dzieci, idąc do szkoły, poczują wybiegać w podkolanach.

Poza tem czasu radząc się skryje za babcią dziecko, przebrane za paczka (brennara, palarnia z bibliką, dziggnigą u szyi i u kolan, bombiasta czapka tali broszeczką, przypisaną np. kwiatem borzym). Po wyjęciu dzieci babcia śpiewa, zaczynając do końca. Pod koniec przypisana muzyka wpadają dzieci. Stoją połówkiem, paluszki w buzi, nachwycają się paczkami.

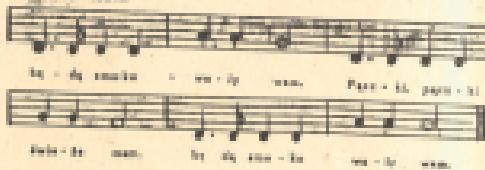
Troje z nich kolejno śpiewają, z odpowiednią gestykulacją i mimiką. Przyśpiewe śpiewają wszyscy.

Babcia liczy piątki, zogląda do koca, zrywa się przerażona. Paczek wyskakuje niby z koca, dzieci przerażone podnoszą obie ręce w górę i śpiewają razem z babcią „paczek oręd...”. Teraz paczek wybiega, dzieci kolejno za nim, babcia na kocu daje ręce z kozami w ręce.

BABCIA I PACZEK.



BABCI I PACZKI.



Babcia

Paczki, paczki święde nam,
tyko po trzy grosze;
Były smakowaty wam,
kupcie, bardziej proszę,

Przez całynka dzisiaj noc
szama je smażylem,
I powiedział wielki moc
do drodka włożylem.

Poprośbujcie paczków mych,
proszę bardziej, dziesiąt,
Bo już na sam wódkę ich,
dla kaka do ust leci,

Paczki, paczki święde nam
były smakowaty wam.] his

I dziecko

Male niech babcią paczek da,
co na brzegu ląty,
Taką dleczną, małą, ma,
jest napewno świdry,

II dziecko

Male, babciu, tanczą dasy,
i taką ciemną skórą,
Bo powiedziała z niesę, że
wyglądają delurka,

III dziecko (paczek).

Tego paczka złetherg, ale,
bo jest przypalony,
Na tym... stadly... mamy dwie...
a to jest zgnielico-szyppy...)

Waszycey.

Paczki, paczki proszę brat,
a tamże pleniątki piąt.) his

Babcia,

Ledwoż miniam dzisiaj gress
z naszych małych rączek,
Pusty prawie jest moj kasa,
został — jeden paczek.
Co to? Słyszę jakieś ruchy...
może mi się zdaje?

Waszycey (szyppę).

Paczek urodzi! Only spuchi
i sam z kasa wypadni!

Paczek.

Postachajcie waszycey mnie:
nia chęć być zjadzony!
Więc wybieram w podród się,
hell w dalekie strony.

Chodły kto dał gressy szasz,) his
że się nie pozwoli zjeść!) his

Nr. 31. HISTORJA KASZTANKOWA.

Połowa dzieci, to kasztanki siedzące półkolcem
na ziemi. Kaszki, skrywające u przepuścia, mają skórę
pod brzuszą. Wstają, dospiero, gdy druga grupa,
stanowiąca dzieci, których śpiewają: „wiatrzku milatki”

kochany...". Dzieci te spierająając poczatkę głosu wskazują i z podniesionymi rączkami okrygają usta, po czym stoją, kładąc za jednymi a kolanami. Słuchają one śpiewu kazanków, które przy słowie: „hej” podnakróją ze swoimi nóżkami. Potem znowu spierają dzieci, kładąc rączkę spowtem tem, że kradie z nich chwytia kazanki wspią (stojące za nimi), lub nat odgrywa głosów w stronę dziewczek, składając rączki i proszą dziewczek, aby je pociągnęły. Następnie wyprowadza się zwierza twarzą do dziewczek i podsięga mu obie rączki. W taki sposób młodzieni parują biegiem w rytmie walsu.

HISTOLOGY EXAMINATIONS.

Начальник кадастра.

Digitized by

Stonka jasienne Allegro tak dwieci.
I alby w lipcu mocco zas pali,
Ach, przedaj, przedaj, biegajcie dzieci,
Kartnay bedziem zikarai).

Wietrzyka milutki, kochany,
postępuj kociany,
Bo każdy z nich malowany,
przeciągną każdy z nich

Kontakt

Jasność twój, jak w leśnej,
skorupki cieplu moje skrywa,
jak na mięśniach, bladą padacę,
kaszubacki myśl smoczy.

Wietrzyk, jak dobra mianka-starańska,
Któryce do stu grzeczek kniecianki,
Słodkich pieśniąkach śpiewe do uszka
W te ciche jesienne rauski.

Słoneczko milutkinie nas gręcio,
I blaski swe oleje,
Gdy kasetan w skarupce dojrzaja,
Te spadają na gazonie: „kasz”

Dzieci.

Patrzcie jak wiele kaczanów lety,
tataj pod drzewem, i tam wśród
trawy,
A teraz znowu spadły kaczan święty,
leżą te będące zabawy!

Tataj, na bokę, leży leb tyś,
wzgórki ramione, głowice świnie,
Kadły się do mostu uśmiercia milo,
i oczki mrugły przed skóosem.

Nr. 34. WIATR I LIŚCIE JESIENNE.

Zabawa odpowiadająca zarówno dla liczącej się grupy dzieci, jako części lekcji, jak i samego programu podczas przedstawienia szkolnego. Jedno z dzieci jest wiatrem, pozostałe — liście.

Pierwsza, trzecia i szósta z rożek śpiewają
Wiatr na scenę. Po każdej z nich wracają poprzedzane przez wiatra. Przy drugiej, czwartej i piątej
stoją liście półkolorem na scenie wiatr po środku.
Szósta rożek śpiewa wiatr, wchodzący powoli,
z oszakaniem zmęczenia, dama, ostatnia śpiewająca liście,
pod koniec śpiewa składając się lub składając w muzycznych poziech. Przez cały czas liście posuwany
obawy nad zmęczeniem i pewnym pokorą, nad wiatrami
uchodzącymi i zachwala. Małuska i gestykulująca
ma tu znaczenie rólówka wiatru, jak dokładniej i wyraźniej śpiew.

Wiatr i liście jesienne.

Chór Lalek (na scenę)

Smuci wicher, w głos nowodzi,
żółte liście z ziemi znikają,
Ktoś to ciche tak nadchodzi?
to się chłodz koniec lata.

Wiatr (biega na scenę, idzie w kroku pacholki).

Jestem wicher zimny, smugi...
i drogi lalek Szybko z drogi!

Lalek

Uciekamy, uciekamy,
choć już wiele sil nie mamy! { Aja
(rychły&gdy)

Lalek (na scenę)

Ciemne niebo zatmionione
i gdzie słońca złote słońce
Słońca blask i drzewo korony,
wszystko zebrał koniec lata.
(wybijają na scenę)

Wiatr

Ciągły, ciągły man rabota,
bo popędzim lalek zla...

Lalek

Uciekamy, uciekamy,
choć już wiele sil nie mamy! { Aja
(rychły&go chwil utraczyć)

Lalek

Panis wicher zimny, smugi,
dokąd to tak pydzał mamy?
I gdzieś koniec naszej drogi?

Wiatr

Uciekajcie!

Lalek

Uciekamy!
I gdzieś koniec naszej drogi?

Wiatr.

Uciekajcie!

Lalek

Uciekamy! (rychły&gdy)

Lalek (na scenę)

Ja! I piękny głos wesoły
w góry z pieśnią nie ustaje.
Czerw czerw, śniutnia wieśka,
bo jak nadchodzi koniec lata.
(wiatr wchodzi furiozny)

Wiatr.

Za zmęczenia już upadam,
wiele ruszać się nie mogę...
Patrzcie lalice! tutaj składam { Aja
potem... pójdu... w dalszą... drogę...
(rychły&gdy)

Lalek.

Poduchenny głos twoego...
i my się tu skłaniajmy:
w cieple skocza jesiennego { Aja
zasypijmy... za-sy-piaj-my... { Aja

UWAGA! Stowarz. na scenę, należy spisać na
scen. Ia, iż na scenę — na scen. IIa.

Nr. 35. DZWONEK I DZIECI.

Zakaz na rozpoczęcie roka szkolnego.

Wybieramy jedno dziecko jako dzwonek; inne
mają w ręczek kostyczki z grybami, wiarszki
z jasienich kwiatów, bukiet, dżban jedyn, konzylki
z owocami.

Dzwonek sam, po środku pokoju śpiewa, potem
wchodzi dzieci.

Dzwonek i Dzieci



Jak się wesoły skołczył czas.



Jak się wesoły skołczył czas.

Dzwonek:

Jak się wesoły skołczył czas.

Dzieci (z śpiewem)

Jak się wesoły skołczył czas,
Dzwonek wesoły

do naszej szkoły,

Do naszej szkoły wzywa nas.

Dzieci (z śpiewem)

Spieszmy się do szkolnych bram,
spieszmy się do szkolnych bram,
Chodzić tak miło

na wóz nam było,

Chodzić tak dobrze było nam.

(Dzieci śpiewają)

Dzwonek (wesoło śpiewa)

Witam was, dzieci, dobrzy dzieci!

Witam was dzieci, dobrzy dzieci!

Bicie rurzane

i rozśmietanie

To bardzo pięknie —

dziń — daj daj!

(Przyprawa trzy razy)

Szczęścia nam było, aż brak słów,
szczęścia nam było, aż brak słów...
Lewki phakoly
i wieść pytali:
Ach, kiedyż dziedzic
wróci znowu?

(muzyczny akord fletu, powtarzający ryczałt astrelnego
mówiąc i brając dźwięki głoszące, potem kolejne
fotobójce dźwięku głoszące go po głosie
i składające mu przepiękne dary).

Dzieci

My cię kochamy dawonku tata,
my cię kochamy dawonku tata,

I dziecko

Masz tu wienszek.

II dziecko

I koszyk gruszek,

III dziecko

A tu masz grzybki.

Wszystkie dzieci

Cieszą się, cieszą

Dzwonek (dzieci)

Dziękuję z serca wszystkim wasom,
Ja dla was także coś tu mamy,

(wyjmując numer „Pionyska”)

Wasz ukochany,

ociepliwany,

„Pionyska” pierwszy numer dala,

(dzięki podnoszą numer „Pionyska” i gryzącą się
torującą tytan obraz. Dzwonek staje za dziecią na
poduszeczkach.

Dwivedi & Dwivedi

Płomysek nasz, wibany dło-
żą chwilę ją dawieny się,
Co nam przesyła
gazeta mila,
Co nam Płomysek mila się.

(Dział, z numerami „Pionierskie” w relacji tworzących obraz, Działem w środku grupy).

Mr. B.L. TRZECI M.A.

Jedno dziecko ubiega i rozmawiając się z kogoś,

Jak to dał mówiąc wstępnie...
(czyta się z lewej)
Ustawimy się i my w rzędzie...
obroniąc wieku z wiekiem drzy...
Ustawimy się! Ruz-awa-trze!

Orthodus I griseo diversi. fuscus mystaceus *nefracta*
i. unicolor

Ciesz się dziś Polska rada,
w złotem skórku zajednica.
Ciesz się dziś cały kraj,
bo to przecież Trójca Mat

(wchodzi drugą grupą dzieci, natomiastąc się rozbioru, biegnące z góry po przedłużaniu. Chodzą daleko, potem biegną zaraz zatrzymać, wroczące wywołują charakterystyczny).

Raport na podstawie inspekcji i opisu

TOMATO

A musical score for 'The Old Gray Mare' featuring four staves of music. The first three staves are in common time and G major, while the fourth staff begins in common time and G major before switching to common time and A major. The lyrics are written below each staff.

Bie, e di ista! Trzeba! Na! —
 La la la — la la la.
 Bie, chcezy sie eny kraj!
 La la la — la la
 I my sie radzimy bie!
 La la la la la la
 (ma chaja grana ryba w strong akcordiony/ trzecia/ grana)
 Sileszja z nami, chce sie, chce, {
 La la la la la la, { bie

Jut majowe przybyły dni
La la la — la la la
Jut majowe skoczyli,

Nr. 87. PROSENKA HISZPAŃSKA.
Z cyklu „Z obyczajów strasznych”

Jest to pieśńka w rytmie walca. Pierwszą część śpiewa chłopcy, nabyta przygotowują się do bitwy, drugą — dziewczynki, trocą, oboja razem. Wykonanie tej pieśnią czas rachów tanecznych, mani być bardzo dokładne, wiele zycia i gęstości ruchów. Taniec jest b. prosty. Polega on na kolejnym rytmicznym obieganiu dłońmi, najpierw zwróconymi twarzami do siebie, potem odwróconymi tyłem. Można też wprowadzić posuwając się sprzed i w tył, kiedy po 4 taktach w kierunku kierunku.

REFERENCES

A musical score for "The Star-Spangled Banner" on two staves. The top staff uses a treble clef and the bottom staff uses a bass clef. The lyrics are written below each staff.

POLYCHAE MOLLUSCA

Chłopczyk, Pedro
Kształcmarzna w wielkiej fabryce
robi cygara,
Czytając prace od rana tam,
Ja jestem Pedro, biskupin wróbel
z tu gitara;
Zagrom i piękna zaspiewam was.

Dzikowczyńska, Inez
Kupuję proszę, kupuję proszę
nie pomiarzecie,
Małecka Inez tak prosi was,
Jak sprzedam wszystko, to będę rada,
pięknym zdaniem.
I w kasztelu uderze wras.

Rzecznik
Klecha! piosenka zabrzmi wesoła,
mniech ścieśnia pał.
Klecha! ostroż ponarząc ga].

Patrzcie jak tańczą, Ines i Pedro
tanecza mali,
nasza Hiszpania to endny król.

Nr. 28. PIĘSENKA HOLENDERSKA.
Z cyklu „Z rolnych stron”.

Maly młynarczyk holenderski śpi na ziemi.
Z tyłu lub z boku wieleka wyciąska – wiatrak. Na
dachem plaste trzy małe dzwonyczyki, ze śśnigiem na
głowach, to małe wiatrakinki. Siedzą one na ziemi,
i od gry skrzeków młynarki: „Obracajcie się śniegi...”
– wiatrak i ręczni nadają ruch komieni młynarskich.
Z początkiem trzeciej zwołki, wiatrakki tań-
czą wokoło na siebie, potem stają, znowu obracają
ręczni, aż na słowo: „zostat” padają na ziemię. Cała
piosenka spleta się młynarka, rozgrzewana, z żywą
i wyraźną gestykulacją. Każde zdanie akcentuje wła-
dnymi ruchami.

Pod koniec tej zwołki, chwytają młynarka za
uchy, co się zrywa i zaszybująca chowa się w kar-
cie. Podczas III-wej zwołki wychodzi z karty, staje
zwolennie z ręczni w klasztornach i śpiewa do kon-
ca razem z młynarką, komiesień nadając jej ruchy.

PIĘSENKA HOLENDERSKA.

Wiatrak na wsi, wieś, wieś, wieś, wieś.
Młynarczyku, wiatrak do pracy
z łaski swojej...
Wiatrak pojedzie, bo jest daleki,
jedny dzień,
A to ci przebrzydły leń,
bezyski leń.
Wiatrak nasz przednunje,
Czy ty chłopce o tem wieś?
Ciebie oczekuję.
Młynarczyku, śpiesz!

PIĘSENKA HOLENDERSKA.

Wiatrak na wsi, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś.
Wiatrak na wsi, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś.
Wiatrak na wsi, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś, wieś.

Wietrak wiej,
wietrak wiej!
Młynarczyku, wiatrak do pracy
z łaski swojej...
Wiatrak pojedzie, bo jest daleki,
jedny dzień,
A to ci przebrzydły leń,
bezyski leń.
Wiatrak nasz przednunje,
Czy ty chłopce o tem wieś?
Ciebie oczekuję.
Młynarczyku, śpiesz!

II.

Wietrak wiej,
wietrak wiej!
Obracajcie się śniegi
z łaski swojej.
Młynarki się te wiatry skryły,
w leń się skryły,
Młynki małe kryją, się
z oczu skryły.
Czeka mocniej wiatrak,
będą mocyli daleki i moc,
Młynki nam dostarczą,
straszni wielką noc.

116

Dalej wreszcie,
dalej wreszcie.
Kryć się się mylnieckim malem,
pokój czasu.
Czasz szabyżecy jest wreszcie bieg,
jest wreszcie bieg,
Makie bieli się jak analog,
jak ten bieg.
Kryć się mylnieckim
jeszcze ten ostatni raz;
Elo tu najprawdziwy, —
temu specjalny czas!

Nr. 38. PIĘSENKA CHIŃSKA.
Z opisem „Z chińskich strojów”

Pierwszą zwrotką tej pieśniki śpiewa chłopczyk, drugą - dziewczynka, trzecią - chłopczyk.
Śpiewają siedząc na ziemi. Z poczatkiem III-ej zwrotki wstają, chłopczyk biegnie zastępcośkę za rękę, potem pieśnię jej wzywając, dziewczka biegnie za nim, do końca pieśni.

Zatka średnia, rytmiczne kuciąc głosami do podasie i li malodj! Palce wskazujące wzdłużione. Wstaje. Stała chw siebie. Skoki na skleczonych nogach do siebie i od siebie, z pochyleniem figury w bok. Bieg. Zakrzesanie.

Phasmas ciliata.

The musical score consists of two staves. The top staff shows a treble clef, a key signature of one sharp, and a common time signature. It contains two measures of music with lyrics: 'dah-dah-dah-dah-dah-dah-dah-dah'. The bottom staff shows a bass clef, a key signature of one sharp, and a common time signature. It contains two measures of music with lyrics: 'dah-dah-dah-dah-dah-dah-dah-dah'.

www.wiley.com/go/

The musical score consists of three staves of music. The first staff has lyrics in English: "See - hoo - hoo - ooh," "Bamboo - oh," "Joo - too Choo - oooh." The second staff continues with "poo - oo - ooh" and "Doo - doo - doo - doo." The third staff concludes with "doo - doo - doo - doo" and "doo - doo - doo - doo." A small square box is positioned below the third staff.

Dzian-Dzian-dzian, dzian-dzian-dzian,
 dzian-dzian-dzian-dzian.
 Jestem chłopczyk prosto z Chin,
 Niedzieleńskiego Smocza syn,
 Jestem chłopczyk prosto z Chin,
 dzian-dzian-dzian-dzian.
 Dzian-dzian-dzian-dzian,
 dzian-dzian-dzian-dzian,
 Dzian-dzian-dzian-dzian
 dzian-dzian-dzian-dzian-dzian.

Pan bon bam, pan bam bam,
pan bam bam bam.
Tu parasz wiewiórka man,
pan bam bam bam.
Tu parasz wiewiórka man,
i berbaty wiozgi wia,
Tu parasz wiewiórka man,

pam ham pam ham
 Pam ham pam ham,
 pam ham pam ham,
 Pam ham pam ham
 pam ham ham ham bum!

Dwoń dzwonku, dwoń dzwonku
 dwoń dwoń dwoń, dwoń
 Pedaż mi siostrzyckie dłoń,
 drobnym kroczkiem za mnie god
 Pedaż mi siostrzyckie dłoń,
 dwoń dzwoniecka dwoń dwoń
 dwoń

Dwoń dzwonieczku dwoń, dwoń,
 dwoń dzwonieczku dwoń.

Nr. 40. PIOSENKA JAPONSKA.

Z cyklu „Z różnych stron”,
 Piosenka dla jednej lub kilku dziewczynek.

W tym drugim wypadku, suchy dzieci muszą
 być zupełnie ugodziane i nawet zrozumiałe.
 Po odpisaniu piosenki – lekki taśmecy rytmiczny,
 unosić się ruchami wachlarzy lub paragonów.

PISENKA JAPONSKA.

Na tem Wm - a Kach, wil - tan uszczepion
 Dlon - kin, dlon - kin, Nagasaki, Iokohama,
 wlm wasztikich was.

PISENKA JAPONSKA.

Na tem Wm - a Kach, wil - tan uszczepion
 Dlon - kin, dlon - kin, Nagasaki, Iokohama,
 wlm wasztikich was.

Jestem Wlakim Kwiat,
 wlm wszystkich was
 Dlon - kin, dlon - kin,
 Nagasaki, Iokohama,
 wlm wszystkich was.

Mój japoński kraj
 znany ze swych kraju,
 Dlon - kin, dlon - kin,
 Nagasaki, Iokohama,
 znany ze swych kraju.

Mój japoński kraj
 stąd daleko, heel
 Dlon - kin - Iokohama,
 Nagasaki, Iokohama,
 stąd daleko heel

Takie piękne os.,
 jak bajecczy sen.
 Dlon - kin, dlon - kin,
 Nagasaki, Iokohama,
 jak bajecczy sen.

Nr. 41. PIEŚŃ ARABSKA.

Z cyklu „Z różnych stron”.

Chłopcy przebrane w białe barmary i zwoje
 jednej malowanej, i grają na kostekietach, bęben-

kach i t. g. Dziedziczyński wchodzią powoli, z naczymi do wody na rancie.

Siedzia. Po przepisowaniu, dźwignięty wstaje i tańczy w sposób następujący: Ręce odrazu uniesione, na pierwszy takt melodie mocno opuszczane wzdę. Ręce tan. jak i 2 nastąpią, wytrzymane przez cały takt. II ręce Ręce skierowane na piersie. III ręce: Klikając na bremę kolana, prawa ręka wydłużona wprost, policzek oparty o ramię. IV ręce Wstec — ramiona rozcośne wewnąt. Poślizny do 4 ręczy drugi raz. Palen kolo, i kraków w lewo. Zwróci. I kraków. T. zw. gwiazda. Kolo rozwinięty z ramionami.

卷之三

A musical score for 'The Marching Song' featuring four staves of music with lyrics underneath. The first staff uses a treble clef, the second a bass clef, the third an alto clef, and the fourth a bass clef. The lyrics describe a march through fields, with soldiers playing instruments like drums, fife, and bugle. The music includes various rhythmic patterns and rests.

Pastyl plask wykrojony na (sukienka zrealizowana)

Wśród wicherów gęków spływa tygrys czas
Niech spleśnie się maledżii naszej dźwigi,
niech głuszy wicheru postępnego [tg.
Hę—hej! Hę—hej!
Niech się spleśnie gęsu naszej dźwigi.

Stosujesz z niewielką prądem na nas dalej.

Wschodni wschodnie strefy zw.

Niech spiące się metodą naszej dźwięk,
niech ginące wicheru pustynnego jąk.
Hej-hej! Hej-hej!
Niech się spała piosnki naszej dźwięk.

Nr. 42. PIESA CYCAREKA.

Z. cyklus „Z. rölliach stans".

www.EasyEngineering.net

scenik cygańska.

Choc' go zewsząd czarstwa nędza gna,
choć już cały obszód świat,
Cygan ciektia na skrzypczech gra,
i piasekli śpiewa rad.

Ujaz skrzypki cygan król,
a w piosence dźwignę bol,
W drogę, w drogę trzeba nam,
dalsią tu, a jutro tam.

Ty karty rozklada,
Indiom przepowiadaj,
że los temu szczegółu da.

Kto tak kocha ziemię
jak cygańskie plemię,
Kto gorące serce ma.

II.

Kuje ciętkim nibotem,
cygan przed nimotem,
Od uderzeń ziemia drzy.

Młode cygańscy
śpiewają piosenek,
A spłasny koszki rity.

Choc' go zewsząd czarstwa nędza gna,
choć już cały — — —
(przeciągając do konca).

Pod blaskiem nocy,
za kawalkiem chleba,
Wędruje cygański lud.
Ziemian ma jest matka,
bór — redzianą chalnę,
Śpiewa, chodzi i śpiewa.

Choc' go zewsząd czarstwa nędza gna,
choć już cały obszód świat,
Cygan ciektia na skrzypczech gra,
i piasekli śpiewa rad.

Ujaz skrzypki cygan król,
a w piosence dźwignę bol,
W drogę, w drogę trzeba nam,
dalsią tu, a jutro tam.

Ty karty rozklada,
Indiom przepowiadaj,
że los temu szczegółu da.

Kto tak kocha ziemię
jak cygańskie plemię,
Kto gorące serce ma.

II.

Kuje ciętkim nibotem,
cygan przed nimotem,
Od uderzeń ziemia drzy.

Młode cygańscy
śpiewają piosenek,
A spłasny koszki rity.

Choc' go zewsząd czarstwa nędza gna,
choć już cały — — —
(przeciągając do konca).

Nr. 43. DAWNA PIOSENKA.

Piosenka poliglosa z żywym obrazem i taconem.
Stary dżedzia siedzi w fotelu i opowiada wnukom dawne historie. Na tle ciemnego okna lub dywanu dwie

nieruchome figurki w strojach w stylu Ludwika XVI. Po przepisaniu przez chór całej pieśni, figurki odrywają się od niej i tańczą pod całą muzyczną melodię. I częścią chodzą lekko, wdzięcznie, przy długich ręcech skrócone. II częścią podają sobie *frisse* ręce, prawa nogi rabi dno lekkimi krokami w miejsca, to zamieniają, zmieniają miejsce, akcja. Powtarzanie II części III częścią Chłopiec trzyma dzierwarcynkę w prawej ręce, a lewą trzyma jej lewą rękę. Cztery kroki wprawiono i styl powtarzany dwa razy. Potem podają sobie obie ręce, stojąc zwraceni do siebie, kładząc się wprawo i wlewo. Zdów poczynał trzecią część, powtarzany dwa razy. Długi akcja. Zakalczonie.

REFERENCES

A musical score for a solo voice and piano. The vocal part consists of four staves of music with lyrics in Indonesian. The piano part is in the bottom staff, featuring harmonic chords and bass notes. The score is in 2/4 time, with a key signature of one sharp (F#). The lyrics describe a traditional dance and its purpose.

白雲山, 广州植物志

The musical score consists of four staves of music with corresponding lyrics in English and German. The lyrics are as follows:

Star-spangled banner! Oh! say does it still
glory of the sun-drenched land of the free
the home of the brave? The star-spangled banner
triumphs o'er the world's young sons
and freedom's sons shall ne'er be slaves again
Oh! say does it still
glory of the sun-drenched land of the free
the home of the brave? The star-spangled banner
triumphs o'er the world's young sons
and freedom's sons shall ne'er be slaves again
Oh! say does it still
glory of the sun-drenched land of the free
the home of the brave? The star-spangled banner
triumphs o'er the world's young sons
and freedom's sons shall ne'er be slaves again

Pray kindly dearest child,
starveek deadiest child,
Get ogoinda.

A z kominkiem odblask podł.,
szarwony odblask podł.,
Zderach jut zapada.

Długo żył staruszek ten,
 żył długo dawnaś ten
I widział tyle.

Opowiada niby sen,
 reesz cudeń, niby sen
Gloss bezradny zakończy.

三

W tej bajce dziedzio młody such
a wiosna jak ze skóra.
A zegar, stary dziedzi druh
szklanica gra gawę.

三

Dawno chuchlik głos zegara,
i płytnie w świat piękna stara,
Tańczą figurki cicho, uroczale,
a buźko śmieja się nie wdzięczna.

Jeszcze grawata tony drgają,
białe figurki już malkały.
A wiejsi tańczący pokój czas,
zawsze pięknieli raz

Лекция 1. ПРИЕМЫ РАБОТЫ С ТЕКСТОМ

Plants and their relatives

Troje dzieci przebrane za sprzedawcę lalek, balonów i gęsi. Dziewczynka, sprzedająca lalki weźmie piernika „gęsiu i akcentuje głosą właściwemi rochami. Tak samo będzie „baloniarzem” i gęsciarzem. Czwarta zwróci spiczko, wskazyc troja, ponownie tańczą pociągową lobuzantą. Do piernikowej melodyi: cekiry króki stawiane gęsią, palce wygięte naprzewrotnie, potem wtył. Druga figura do 1-ej mel. to same króki, tylko ręce trojki połączane, tak, aby dziewczynka „tyle po razie”, tregunując ręce

recoładowa i podała je obydwu chłopcom. Dwie drogi ręce chłopów połączona przed głowicyzną. III figura: Stoja bokiem, ręka na ramieniu poprzedniego druga wyciągała w kierku. Cwałek 4 kroki, wprzód, czasem drobiażnych w miejscu, to samo wyl. Powtórzono dwa razy. Po każdej figurze bieg szybki „na roznoszkę” i trzy kroki w miejscu, w takt II-ijszej melodie.

PUBLIC POLIS

Musical score for "The Star-Spangled Banner" featuring four staves of music and lyrics:

My country 'tis of thee, sweet land of liberty,

We have never been won-der-ful, O say can you see,

Our flag still waves o'er the land of the free,

And the world holds its breath with a groan.

Oh, say does that star-spangled banner yet wave

Over the land of the free and the home of the brave?

References

Mam latwoek, mam latwoek,
tra-la-la-la, tra-la-la-la
Dla synieka, dla ojciecza
tra-la-la-la-la.

Sama siedzi, sama siedzi,
sama ręceki poda wasa.
Kto jest grzeczny, ten dostanie,
i brzydzielam — figę was.

Chłopiec I

Hej dżaworyński, hej chłopczyki,
tra-la-la-la, tra-la-la-la,
Kupcie śliczne baloniki,
tra-la-la-la-la-la.

Troska moemo trzymać stanurek,
moemo troska trzymać tak,
Bo uciśkai, al do chajurek
chędyk' berzal, nie wiem jak.

Chłopczyk II.

Biegam wejść na wszystkie strony,
tra-la-la-la, tra-la-la-la,
„Kurjer”, „Kurjer” mam „Czerwony”
tra-la-la-la-la.

Mam „Wierszawski” wieczorowy,
Dobry Wiersz, „A. B. C.”,
Mam „Piosyceka” numer nowy,
wszystko nasza sprzedaj chę.

Ranci

Kiedy wszystko wypredzamy,
tra-la-la-la, tra-la-la-la,
Te wasoło zaspławamy,
tra-la-la-la-la.

Peskaczony, potaszczyony,
I wasoło przejdzie czas,
I do bieli zaproszony
moi państwo, wszystkich was.

No, 45. **MUSZKI.**
Wiersz obyczajowy.

Muski śpią na podłodze. W pierwszej chwili naj-większe z nich wstaje preciera oski, roogląda się, po czym radośnie poczyna ślepkę. Innego kolejno przemawiają, ilustrując wszystko ruchami. Biegają po pokoju, rooglądając się, okrążają stół, jedzą, tańczą it. d. Zawsze wywierają lep wizyty u lampy, stają, wykierują się na kolację, i stają zatrzymane przez największą muszkę. W przerwach między zwrotnikami dobrze jest zastanowić się, jako skomplikowanie do tańca, jedzenia itc. Ta sama muzyka powinna towarzyszyć ostatnim słowom muszki rogiarszej i prowadzić do zakończenia.

Muszka I

Ce to? Ce to? Ślonek śleoci?
Słone ślonek znów grzeje?
Brzydka zima już ucisnęła,
a świat się radośnie śmieje!
Dalej muszki — czarnuski!,
wyprostujcie skrzydła, odklik!

Chór muszek

Dalej muszki-czarnuski!
wyprostujcie skrzydła, odklik!

Muszka II

Jak tu piękno, jak wasoło!

Muszka III

Stół tak ślicznie zastawiony...

Muszka IV

Muska, cukier i śniadana...
Ach, tai będzie wymarzony!

Muszka I

Patrzcie muszki-czarnuszki
jakie pełne diabawszki!

Chór muszek

Patrzcie muszki-czarnuszki
jakie pełne diabawszki!

Muszka II

Skośtowalam jak śnieżanki.

Muszka III

Ja — liząłem cukru krzywego...

Muszka IV

A ja pilam pyszną kawę,
zjadłam ciastka odrebiskę!

Muszka I

Dalej-muszki czarnuszki
do tania skrykujcie nóżki..

Chór muszek

Dalej-muszki czarnuszki
do tania skrykujcie nóżki..

Muszka IV

Có ba u suffa wiś?

Muszka III

To dla muszek jest huśtawka,

Muszka V

Pyszna będzie z niej zabawka.

Muszka II

Na huśtawkę raz dwa trzy
co się tak w słoneczku skrył

Muszka I

Siedzie, stójcie ani kroku,
bo przylepią wasz się nóżki!
Ta jest straszny lep na machy,
unykajcie w lot, czarnuszki!

Chór muszek

A wygląda tak przyjemnie,
tak się śmiały w słonku skry.

Muszka I

Unykajcie w lot, czarnuszki,
dalej, przedżej, raz-dwa-trzy!

Nr. 43. KŁÓTNIKI.

Wierszki.

Dziecko

Połknęcie się jabłuszko
z piękną i gaczącą gruszką.
Które piękniej się kolysze...

Jabłko

Ja — najwyżej przesień wiśni...

Gruszka

A ja — dłuższy man ogrody,
bujań się w tg., i w tg. sierne...

jabłko

A ja, patrz, jak pięknie skoczył

larwicz

No, idź, bo ja się rozplczę..

Dziecko

Tyle placzu, tyle wroска,
aż tu wieleły wypadli z blasku,
Sz-e-sz... Szemni zielonymi
były Kłótki już na ziemi!

Nr. 47. DO LALECKI.

Wiersz.

Laleczko moja ukochana,
do końca zo mnie rany spiesz,
Bo dzisiaj od samego rana
dziedz twych urodzin, przecież wiecz.

Laleczko moja, droga laju,
nimbach! że się proszę chęt.
Bo dzisiaj jest dzień twojego laju,
jak każdy dawno o tem wie.

Gdy byłem jeszcze taka mały,
I ręka tak robiliu: „pa”...
Teraz jeszcze chodzić nie umiem,
stawiłam kroki raz i dwa.

A mama moja ukochana
tak kłykala do mnie mię:
„Spij moja dzidzien od rana,
przez sen nimbach! do rana się.”

I stwór gły urosną duży,
laleczko moja, wierzył chęcię,
Pamiętać będę długą, długą
rusiły buriak lali mię.

Laleczko moja, druga laju,
nimbach! że się, proszę się,
I chodź w dniu twojego laju
laleczko moja, kochaj mnie!

Nr. 48. ZEGAR I DZWONEK SZKOLNY.
Sonata, nadawaną przez Polskie Radio (Lwogoszcz 1932).

Zegar

Bam-bam-bam
bam-bam-bam...
Wszakże dzieci, budzą was!
Co ja z wasi biedy wasz...
Wszakże bo do szkoły czas!

I. Dziecko

Jeszcze trachę, jeszcze chwilę
mój zegarze, powról spad!

II. Dziecko

Mój zegarze, zegaraczku,
powról jeszcze spad w kłosku.

III. Dziecko

Nie, nie mogę jeszcze wstać!

Wszystkie dzieci

Mój zegarze, zegaraczku,
powról jeszcze spad.

Zegar (w/)

Nie, nie, nie. Za nie nie powrólę,
okropną mam przecież doleg.
Wolam, wrzeszczę wstać, wstać, wstać!

Dzieci

Daj nam spad! Daj nam spad!

Zegar

Ach, nienochne wy leniwszki!
czas do szkoły, czas
Wózna, budzi was,
i wy się tułacie do poduszki,
Zamykacie oczy, zamykacie uszy,
wstawać zel waliwaj zel

I Dziecko (maraczy)

Ja — — ja — śpią.

II Dziecko (maraczy)

Ja — — ja — śpią..

Zegar (przykłady)

Bam-bam-bam.
jak ja oddie rado dudu...
Wózna, wrzeszczący, krzyczący, bój...
tak się mączę, ledwo żyję..

Ach, już nawet chrypkę mam!
U-u-a.. niedobrze dżem,
Rano śpia, male im moczy
bam-bam-bam!

Ach, jak mam! Mam, mam, mam!
wyżej dzwonek da pomocy..
Dzwonku, dzwonczku kochany,
pomóż mi, nisch dziesiąt wiatra!

Dzwonek (zdźikie)

Leug, pedza, bięgny, goniąc..
dziwaki, dzwonki,
Dzwonczy, grani,
doh, doh, doh..

Zegar

Bam, bam, bam!

TRZECI I DZWONKI SZCZĘŚLIC.

Dzwonek (śpiewa)

Ja jestem dzwonek mały,
I dzwonki: doh doh doh,
Gdy budzi się śliczeczek,
gdy wstaje złoty dżem.

Zegar (śpiewa)

Bam-bam,

Dzwonek

Doh-doh.

Razem

Jut zamilnął nocny ciem.

It's

Zegar (mów)

Mój dzwonczku z cienką nóżką,
proszę cię, wejdź tu na łóżko,
Ja zai tu, z tej strony skrzyni,
możesz opią się o śliczny,
Jaki z nas kiedy głośno wrzeszczę,
nikt na nowe już nie zasłyszy.

Dzwonek

Dzwonki jut! Doh, doh, doh!
Wstańcie dzieci, bo już dzieci,
Kto nie wstaje...

Zegar

Cieki, ab ja ci znak dami
bum-bum-bum...

Dzwonek (zje skurka)

Kto nie wstaje, ten jest leż...

Zegar

Cieki.. Stoj in..

Dzwonek

Wstańcie dzieci...

Zegar

A to krzykniesz! Stoj za, stoj,
mój dzwonczku, mły mój!

Dzwonek (zje jryzka)

Nie, nie-nie-nie-nie-nie...
Jakoś tak się rozbędzim...
Doh-doh-doh!
Wstańcie dzieci, bo już dzieci,
Kto nie wstaje, ten jest leż, leż, leż

Zegar i Dzwonek (jryzka).

Wstańcie, wstańcie, bo—już—dzieci!!
(pozna)

II dziecko

Co to? Co to się zrobiło?

II dziecko

Cet dźwignego mi się trąta...
Zegar buzią miał i nóżki,
Stąpił in, obok poduszkę,
I tak wrzeszczał z całych sił.

III dziecko

I tak mocno, mocno bił..

IV dziecko

A co ty wieś?
Mnie się szkolny dzwonek żali..

I dziecko

A co ty wieś?
I mnie żali..

II dziecko

I mnie żali..

IV dziecko

Dzwonił, wołał doh-doh-doh,
Każał wstawać, bo już dzieci..

III. dziecko (nicz)

A na male powiedzisz leż.

IV dziecko

Na male też.

I Dziecko

No oż, chcesz?
Błaszczył miał,
Wiedział zegar, czego chciał,

Wszystkie dzieci

Dzieci, dalej, czas do szkoły,
wsiadaj z kółka wielki czas.
Mój żegnaj, żegnajku,
dzieci! iż chodźcie was.
Tobie dawonku też dziękuję...
Chodź tu, to się uśmieję!

Zegar

Bam-bam-bam!
no, farci podleśce mäm.
Cześć schryppiem — jesterem rządu,
uściskalibym rądy i wisi...
Bam-bam-bam.

Dawonk

Dzi-dzi-dzi!
a to ci radzony dzieci!
Dzieci głos nasza kramasły,
przyku wstaly.
A to ci wesoły dzieci,
mego serca głos wesoły
Prowadzi dzieci do szkoły!

DEZAKI I RĘCZKIĆ KROJONY

Marsz do szkoły, zbierz się do szkoły, marsz
Marsz do szkoły, zbierz się do szkoły, marsz
Bambam-bambam-bambam, marsz do szkoły
Marsz do szkoły, zbierz się do szkoły

Dzieci żegnaj i dawonku (Atem)

Marsz do szkoły, zbierz się dratyno coda,
marsz do szkoły, zbierz zbiorników coda.
Niechaj z pracy niki nie zwieku;
bam-bam-bam-bam, czas ucieku.
Marsz do szkoły, zbierz, zbierz się.
(infekcja suruchu).

Nr. 49. JAK TO BYŁO Z PIERWSZYM ŚNIEGIEM?

Srebra kamizelka.

Przygotować na gospodzie Matkę lub wódek dla chmarki, wódka na wodę dla chmury.

Kostiumy chmury i chmury z misią, bibalki starej, lub młowej. Matki — sukienka i długie szorty, dzieci — króleczki.

Kostiumy śnieżek: kapurki z liny i ozdobione szabrami, gwiazdkami, maskietki i fryzki z liny na galoch ręczek i szyjach. Białe, krótkie spódniczki, przyszyte do pianistycznych kazulek.

Piesanka i taniec śnieżek podane w tym sbonku pod Nr. 13.

Chmura (do baniącej się chmarki)

Córka, słuchaj, ja wychodzę!

Chmurec

Ja z mamą! Chmurec także,
nie ci nie przeszkoledź!

Chmura

Nie. W domu zostaniesz,
jestes jeszcze mała.
Do żabieka pojedziesz
i będziesz królowa.
Przytul głowę do poduszki
mała chmurec spot już most.

Chrysanthemum (Chrysanthemum)

*Nie chœ tu,
Wole s manc, wole han-*

Page 10

Ach, niegrzeszna zbroja mamy!
Cicho mamy, ty bezydulu...
Jala, jala, jala, jala...

THE 1998 EDITION IS OUTDATED.

The musical score consists of six staves of music for a band or orchestra. The first staff uses a soprano C-clef, the second staff uses a bass F-clef, and the third staff uses a bass F-clef. The fourth staff uses a soprano C-clef, the fifth staff uses a bass F-clef, and the sixth staff uses a soprano C-clef. The lyrics are written below each staff in both English and French. The English lyrics are:

Star-spangled banner, we salute thee,
One nation under God, indivisible,
With liberty and justice for all.
And if one nation under God, indivisible,
With liberty and justice for all.

The French lyrics are:

Étoile d'or, nous t'admirons, nous t'adorons,
Un peuple sous Dieu, inviolable,
Avec liberté et justice pour tous.
Et si un peuple sous Dieu, inviolable,
Avec liberté et justice pour tous.

Trzesta chmurnica spać,
aby rano wstał.
Żeby rano wstał,
Jutro będzie wieczna...
Lataj dokoła, szarotka osieka,
aby rano wstał! (88.)

Other total site

Pôdno, pôdno jut.
Pôdno, pôdno jut.

Mama must wade west,
the clouds down here wait.

Pedra, pétio 加文

[See also *Chloro-alkali industry*]

No już idę; wiodę biorg.
 Jak umioję wody sobie,
Waszytym dziedzion, tam na cieni
 pszczół, kapiel zrobę.
Na ulicy, w parku, wszędzie
 z deszczem straszne biegi będące.
Uciekłoby pędząc dzieci!
 Głosami dzieci Dusznik leci:

(*Scrophulariaceae*)

Chamela cotta (part, nominate ssp.)

People names? French names.

Queridos amigos

Kia shop spott Kia chevrolet

Bufo bl. white, tyliko niewidzialne

Skory bukik z pierwotnej mocy.

(*Argyroloma* + *renata*)

I can ride. I can ride.

Ach, just mi sig plakat chee.

Almond blanched

Poecilia reticulata.

A. ba chumareia phaeo sum.

z. t. m. w literackim nieprzyjazniu,

Nie śmiej się, podusia, zo mnie!
Słyszałeś? Ne, proszę cię śmiać!
Nie chce spać, muszę wstać.
Jak mi teraz nie przebacisz,
Te dostrzegasz?
Masz masz masz!

(bieże poduszki, z litery lacq piora)
Ach, rozbiorią się podusia...
Co na to powie mamośnia?
Leci pierza, wszystko leci...

Chór dzieci (na zamek lub na wiosnę)
Siedek! Pierwszy śnieg, dzieci!
(wydech chłodny)

Chmura
Córka, co ty tu zrobiła?
Tak pogoda się zmienia...
Spojrzej tylko tam na ziemię...
Las w królestwie staloj dzwonów...
Pola, drogi oblodzone...
Dzieci śniegu jak szalone...
Skąd się tyle śniegu bierze?

Chmurka (ze zbytkiem)
To... z podusia... moje... pierze...

Chór dzieci
Pada śnieg, pierwszy śnieg!

(na zamek wiosenny śmiech tańczący i gitarowe
pianino padają pod Nr 13. pierwsze zbytki).

Chmura
Widzisz córkę co zrobiła
Zleciała się już śniadła
w twoj podusia pierze.

Chór dzieci
Pierzynka się nam ustała
taka biela... biela... biela...
Wiwat! Pierwszy śnieg!

Nr. 10. JAK SZŁA DO NAS WIOSNA!

Szczegół redakcyjny przez Piotrka Radę 30-go marca 1928 r.

OSOBY

Marsza	Paniol
Kwietień	Katar
Dzwonek	Szczęsna
Smieszek	Wiesza

SCENA 1

(Marsza skoczyły śniegi przy piersi. Kicha i mykiera
sceną).

Marsza
Ach, jaki strożny katar
I kiszak dziś mam.
Ach, kiedyś to się skończy?
Apalki nie wieńcą mam.
Tak chodzą po tem blacie
trzydziestki już dalej.
Ach, kiedyś to się skończy?
neh powiedzieć mi.
Apalki, apalki } neh
powiedzieć mi } nie
(wydech zbytkowy)
Kto tam? Kto to paku? (zagryzka)
ach, to kwietień, winny szukaj.
Głupina, lekko tak obrany.

Kwietień (na dzwonku)
Otwórz przędzę, mój Kochany!

Marsza
Ani myśl głowi otwierał,
zamek zimny wicher wpadła.

Kwietień (j. m.)

Otwórz, bo mi nôki marzają..
No, deprawdy, ta młodźńca!
(marzec myślał dresz, kwietień wykona)

Marzec

No, nie pochaj się, ty nieczolony!

Kwietień (japt' miskanu)

Zimno w nôkach! Marzec nôk!!

Marzec

Po co przyszedł tak wcześnie?
Trzeba było czekać,
A tu na ziemię uciekać.

Kwietień

Oj, nôkki moje, nôkki!

Marzec (wisterpilny)

Przestań już marzecnąć!
Mułe jest gorzej, wieńcze kicham,
Brak mi już chubieczek...
A tu dawce leja, leja, leja...

Kwietień

A wicher wiejo, wiejo, wiejo...
(wiatrnik)

Marzec

Masz tu kwiatek mojej pielęgniki..

Kwietień

Dziękuję, Styszysz jak wiele wiejo?

Marzec

Styszysz a dawce leja, leja, leja...
(za temu dawce spiczne piasek) podług roku Nr. 15.
Marzec i Kwietień nôki przychodzą i cichutko po-
wtarzają: klap-klap. Poczuć deszczyk wpadła, zanęci
o marzem i kielniem, wrzeszcze stada).

Kwietień

Odważny deszczyku, coś ty przyszedł
sam?

Deszczyk

Ależ nie, ogromny następ służby manu
Krok w krok za mną jadę
Z ogromną paradą.

(ochoczyj parady)

To jest pierwszy wierny skutka,
te—kapelusz, a tu—nôka.

Parasol

Tu—kapelusz, a tu nôka
jestem deszczyk wierny skutka.
Gdy się nôty zaczyną jadę,
to bezembla — ani rusa.
W przedpokoju stoją skremnie,
strugli wody ciekają po nimie,
Ale ludzie mnie kochają,
więcej ze mnie kochająć mają.
Tu nôta idą lano strugi:
patrzcie jak i następ strugi!

(Wchodzi parasol zimowoz i śpiewając piosenkę Nr. 19,
przesuwa się przednią. Wchodzi w podobnych katar, osią-
gały dęgiem szatań. Skutka po sercu kichają, ja-
tak stada).

Kwietień

Co to za pajacyk, co tak daleko skacza?

Marzec

To jest bezrydkii katar,
ja przesz niero się pieszę...

Katar

Kicham, kicham bezrysunku
od wieczora, do poranku.
Ale paruz z nimi korecm
masyk robił: "myk" — przed skut-
kiem.

Marcz:

I ja kicham bernatka
więc znaidzimy wraz kościołku.

Dzennik:

Jest mi bardzo nieprzyjemnie
że tańczyła tak bezomnie...
Gdyśmy razem, zawoła, wszędzie,
to świat cały kichad będzie!

Dzecze, Katar, marnec:

Apsik, apsik!
tak świat cały kichad będzie...
(wykonały prezentowane żartogowce)

Szalegowiec (Józef, uof. Nr. 19)

Uciekajmy uciekajmy...
tup tup tup tap...
Przed ślepeczkiem się chowajmy
tup tup tup...
Bo już wszędzie ciąg topnieje,
a słoneczko grzeje, grzeje...
Skoczył się złamy czas
ale potrzeba więcej nas!
(wykonali żartogry Szczęsie-starowina).

Śniadek:

Ach ja biedny, nieszczyliwy
co się ze mną działo?
Jakiś enda, jakaś dźw...
ach ja biedny, nieszczyliwy...
Weda mi kipie znośka,
weda mi się z piaskami leże...
Ach ja biedny nieszczyliwy...
co się ze mną działo?

Wazasy (trio z żartogowca)

Bo to wszędzie ciąg topnieje,
a słoneczko grzeje, grzeje...
Niedzieli już włosny czas
niepotrzeba więcej nas!

Śniadek:

Co się działo, co się działo?
Bialek już zagląda wszędzie.
Biali ptaszki miły ciemnije,
Co się działo? Co się działo?

Wazasy:

Bo to wszędzie ciąg topnieje,
a słoneczko grzeja, grzeje...
Niedzieli już włosny czas
nie potrzeba więcej nas!

Kwietek (do dzennika)

Jak wasoło to wośoła...
Zabierzymy skubie wkrótce

Biali jużbie kocioty
nasze panowanie...
Patrz! marze! już usnął!)
za rok depiero wstanie...
Parasol już się chowa,
iż chłop starowini.
Tet drzemę zasypia...
Katar śledzi skubeny,
A żartogowce rozbiegły się
na wszystkie strony...

*). Przed akcentem dzennica ciąg śniada i dzennika, kiedy głosy dają na podłodzę, marze — to lato, parasol z transkripcją dla nowego odcinku żartogowa nie po krajach. Przy wytycznych obyczajach okolic.

(wóchodzi wieśnia rozwijająca się kwiaty)

O, kieś jak wiessaka,
te z nia potarciując
Pachną kwiaty i trawka.
Te wiosna! Czy czujesz?]

Wiosna

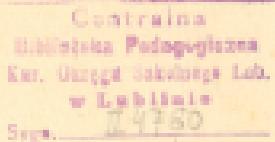
Idę, idę zdziela,
z dalekiej idę strony...
Kiedy ta na mnie czeka,
Kiedy takiego stęskionego...
Idę w zielonym wianku,

(do śpiewania)

Chodzę tu, mój Kochaneczek!

(Żywą śpiew, Wtóra już do mnie żartuję, skoro
moi po drugiej stronie).

KONIEC.



SPIS RZECZY.

		str.
Przedmowa	.	3
Wstęp	.	3
1) Budujemy przedszkole	.	7
2) Dni typolościa	.	9
3) Gospodarka	.	10
4) Jaszczurka	.	11
5) Przezwita Myszka	.	11
6) Juryszki	.	14
7) Bul u jaryszka	.	15
8) Glosne ptasiki	.	17
9) Pszny w głosie	.	18
10) Jaki się bawimy?	.	19
11) Kostolek	.	21
12) Zosia, Borys i Mila	.	22
13) Taniec dziewcząt	.	25
14) Zabiera miłżeńcy	.	25
15) Domagały marzenia	.	26
16) Babcia i babcia	.	29
17) Myszki ślimaków	.	32
18) Myszki ślimaków	.	33
19) Myszki długowłose	.	35
20) Ślązaczka	.	37
21) Komilińska	.	38
22) Z przedszkola — do szkoły	.	40
23) Jaki się śmiejęcie late	.	47
24) Krzakuski	.	48

						str.
20) Rzemieślnicy	45
21) Kotki i Myśli	48
22) Polaków morscy	50
23) Jaszcz	51
24) Wrony	53
25) Jaszcz i sokoły	54
26) Chodź do sklepu	56
27) Babka i pączek	58
28) Historia karmiącowa	60
29) Wiewiórki i latające	62
30) Dwunastki i dzikie	64
31) Trzeci Maj	72
32) Piasek kierunkowy	74
33) Piasek kolorowanka	76
34) Piasek chłopięcy	78
35) Piasek japoński	80
36) Piasek orzechowy	82
37) Piasek cyprysowy	83
38) Dwanaście pieśniaka	85
39) Poetki	88
40) Morszki	91
41) Kłoszki	93
42) Dużo leśnych	94
43) Zegar i dwudziestki aktorki	95
44) Jak ta kula z gwiazdą zaniglowała?	100
45) Jak wiele da nas siana?	106


KURATORIAŁ
 Mapa Polski i mapy Europy
 Wyd. „Pomoc Szkolna” HAWU
 Warszawa, Warszawska 2.
 II 4760

Na jasnowarze wydawnictwa z serii pomocy szkolnych, w zakresie wychowania przedszkolnego i szkoły powszechniej, jak również nauki domowej.

Umiem układać i czytać

Jest to jedna z najmniej wymagających i prostszych ustawek dla najmłodszych uczniów szkół podstawowych. Rozwijająca dojrzałość rysunkową, wprowadzając do świata wyobraźni aktówkę poetycką.

Ponadto ta ustawka do nauki czytania widać optymalizując zadanie, co czyni ją idealną przygotowaniem do konkursu o złotego słownika.

Cena zł 2.-

Umiem liczyć i rachować

Jest to kompleks pomocy do nauki rachunków w zakresie 1 i 2 klasy szkoły podstawowej, składający się z następujących części: Kula, Wiersz, Kula i Głów. Publ.

Rozwijająca pojęcie i technikę, pozwalać dla najmłodszych dzieciom zrozumieć i zrozumieć liczbę do 100, oraz pojęcia dodawania, odejmowania i mnożenia w zakresie 100, oraz mnożenie przez 10 i 100. Działających nauczycieli i rodziców.

Dla nauki domowej dzieciom ułatwia pomoc wychowawcza, dając możliwość przygotowania jej do konkursu o złotego słownika.

Cena zł 4.-

Układanki geograficzne

(Mapa Polski i mapa Europy).

Zakładka ponosi mapy naszej geografii. Powstała na podstawie metodystyczno-przedysertacyjnej, przed dając możliwość doświadczenia zakończenia mapy na poziomie całego kraju i określania oznak geograficznych.

Działająca zapewniająca konkretne kontury granic państwowych i elementów mapy, oraz kolejność i kolejność kraju w Europie i województw w Polsce.

Cena każdej zakładki zł 5.-

Wyd. „Pomoc Szkolna” HAWU
Warszawa, Warszawska 2.

